

GŁOS POMORZA

GAZETA CODZIENNA - ukazuje się od 2 września 1952 roku

Cena 40 gr (4000 zł)

Jutro w Magazynie

* „Tak wykluwała się Solidarność” — Marcin Barnowski odtwarza sierpniowe dni w usteckiej stoczni, zakładzie, który jako pierwszy w Słupsku przystąpił do strajku w 1980 roku.

* „Koszaliński Sierpień” — Koszalin był zawsze spokojnym miastem. Ale w sierpniu 1982 roku ludzie wyszli na ulice. Przypomina o tym Jerzy Patan i jego zdjęcia.

* „Ludzie z żelaza” — Zbigniewa Mareckiego. Wieś jest mała, ale ludzie nie ruszają w świat. Nie szukają lepszego chleba. Wspominają za to z nostalgią pegeerowskie czasy.

* „Królik w pułapce” — Marek Loos opisuje trudną sytuację rodziny Królików z Dąbowa. Włoseń w sprzedawanym mięsie spowodował upadek firmy.

* „W świat samotnie, do Łeby z mętem” — Krystyna Chojnowska-Liskiewicz jako pierwsza kobieta optęła samotnie kulę ziemską. Z nią, i jej mężem Wacławem, spotkał się Wiesław Baniak.

* Rozmawiamy z dr. Dieterem von Puttkamerem, ostatnim spadkobiercą dóbr w Kołczygłówach. (kis)

Jak perfumeria!



Niektórzy dość długo jeździli brudnymi autami, by jako pierwsi sprawdzić to чудо techniki, które dość długo budowano na słupskiej stacji CPN przy ul. Bałtyckiej. Wczoraj Okręgowa Dyrekcja CPN urządziła uroczystą prezentację najnowocześniejszego urządzenia renowowanej w zmotoryzowanym świecie firmy — myjni samochodowej California Rohe, pierwszej na Pomorzu Środkowym.

Do obiektu zaprojektowanego przez słupski „Inwestprojekt” oraz służby inwestycyjne OD CPN wjeżdża się jak do... dyskoteki. Wszystkim sterują fotokomórki. O tym, co się dzieje z autem, klientów informują podświetlane piktogramy. Trwająca 6-7 minut usługa (w zależności od tego, co kto sobie życzy, bo dodatkowo można zlecić m.in. mycie podwozia, woskowanie karoserii na gorąco), zaczyna się od kupna żetonu. Jest to karta magnetyczna, która po włożeniu do elektronicznego czytnika uruchamia program usługi.

Myjnia jest w pełni zautomatyzowana (z wrotami włączającymi i samoobsługowa, ale OD CPN zadbała, by „instruktor” był stale obecny i pomagał klientom. Podobne urządzenie zaufano do końca roku oraz przekazanie funduszy na wydatki pozapłatowe w wysokości 4/12 budżetu rocznego.

Zdaniem wielu radnych i pracowników oświaty, przejście szkół wraz z początkiem roku szkolnego, wpłynie korzystnie na naukę dzieci gdyż nie trzeba będzie się tym zajmować w styczniu, w czasie trwania nauki. (lek)

Jak poinformował nas burmistrz miasta Witold Naimyślak, kurator zgodził się na przejście wszystkich długów szkół (ok. 4 mld starych zł) powstałych do dnia 31 sierpnia wraz z konsekwencjami, zapewnienie funduszy na place wraz z pochodnymi do końca roku oraz przekazanie funduszy na wydatki pozapłatowe w wysokości 4/12 budżetu rocznego.

Zdaniem wielu radnych i pracowników oświaty, przejście szkół wraz z początkiem roku szkolnego, wpłynie korzystnie na naukę dzieci gdyż nie trzeba będzie się tym zajmować w styczniu, w czasie trwania nauki. (lek)

MDH „SEZAM”
HURTOWNIA PATRONACKA. KOSZALIN. ul. ŁUŻYCKA 21
tel./fax 42-74-53

OFERUJE:

- RAJSTOPY Z LYCRY — ELLEDUE, PATRYCJA
- RAJSTOPY ZWYKŁE — MAGNET, FENIKS, KOWA
- RAJSTOPY DZIECIĘCE — WOLA
- SKARPE — SYNTAX, WOLA, ASTRA, FILMAR
- BIELIZNA — HANLAN, LAMA, KEY, ŻOLIBORZANKA

CENY PRODUCENTA I IMPORTERANIE ZMIENIENIE OD WIOSNY 1995
ZAPRASZAMY G-2477-0

Wniosek o odwołanie burmistrza Ustki

Utracił zaufanie?

Podczas wczorajszej sesji Rady Miejskiej w Ustce odczytano wniosek Komisji Rewizyjnej o odwołanie Krzysztofa Wojcieszka z funkcji burmistrza miasta. Członkowie komisji swoje stanowisko uzasadniają utratą przez burmistrza zaufania znacznej części radnych. Szczegółowe uzasadnienie zostanie przedstawione podczas następnego posiedzenia usteckiej Rady Miejskiej.

Wtedy też odbędzie się głosowanie nad wnioskiem. Takiej procedury wymaga ustawa samorządowa. Burmistrz Wojcieszko nie uczestniczył w obradach. Wyjechał przedwczoraj wspólnie z przewodniczącym RM do zaprzyjaźnionego z Ustką holenderskiego Enkhuizen, gdzie weźmie udział w pożegnaniu odchodzącego na emeryturę burmistrza.

Poza tym sesja przebiegała wyjątkowo spokojnie. Radni prawie bez

dyskusji pozytywnie zaopiniowali realizację budżetu miasta w I półroczu i wysłuchali sprawozdania na temat oceny sytuacji usteckiej oświaty. Jak się okazuje, w szkołach podstawowych robi się luźno, trzeba tylko remontować budynki i rozbudować bazę szkół średnich, w których jest bardzo tłoczno. Kłopoty ma częściowo rozwiązać nowy budynek liceum.

Atmosfera na sesji rozgrzała się, kiedy na salę obrad dotarł radny Je-

rzy Izdebski. Zaczął od pytania do burmistrza. Zapytał m.in., czy „układy” z burmistrzem mogą powodować zmniejszenie opłat dla handlujących na promenadzie, czy jako radny może śledzić, jak przebiega prywatyzacja mienia komunalnego i dlaczego w mieście w miejscu publicznym nie można wypić taniego piwa, tylko trzeba tracić dużo pieniędzy na promenadzie. Według niego to nie zgadza się z ideą wolnego rynku.

Razem z innymi radnymi wystąpił też w obronie mieszkańców ul. Marynarki Polskiej, których dręczą dyskotekowy hałas w Klubie „EB”. Oskarżył burmistrza Wojcieszka o działanie wbrew interesom mieszkańców miasta. (maz)

Dzisiaj obchodzimy 56. rocznicę Września.

W środę wicewojewoda Eugeniusz Diakun, w towarzystwie Z. Marczyka — pełnomocnika kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Z. Klemenczaka — prezesa ZW Zw. Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę spotkał się w Słupsku z działaczami organizacji kombatantkich i osób represjonowanych.

W rocznicę Września

Wczoraj w słupskiej siedzibie Zw. Kombatantów 11 osób odznaczono medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939 r.”, trzy osoby — Krzyżem Partyzanckim. 29 osób — Krzyżem Armii Krajowej, jedną osobę — Krzyżem Batalionów Chłopskich. Z odznaczonymi spotkali się E. Diakun, Z. Marczyk i Jan Szumski, przewodniczący Rady Miejskiej.

Dzisiaj delegacja ze Słupska uczestniczy w Berlinie w odsłonięciu pomnika upamiętniającego deportowanych polskich robotników przymusowych, wymordowanych przez nazistów lub zaginionych podczas wojny.

W Słupsku o godz. 18 w kościele NMP — msza św., w asyście kompanii honorowych WP i Szkoły Policji. O godz. 19 na pl. Zwycięstwa — apel poległych. (tm)



Spóźniona premiera

To zdjęcie powstało dokładnie 14 lat temu — 1 września 1981 roku, kiedy zarówno jego autor, Jan Maziejuk, jak i piszący te słowa pracowali w ówczesnym tygodniku „Zbliżenia”. Nie miało szans na publikację w czasopiśmie, musiało przeczeć w szufladzie na swą prasową premierę.

Nie byłoby tej fotografii, gdyby nie Sierpień 1980, ale bezpośredniej okazji dostarczyła ówczesna uroczystość obchodów 1 września. Pośród delegacji składających wieńce przed pomnikiem na słupskim placu Zwycięstwa znalazła się grupa działaczy „Solidarności”, dopiero w chwili przed złożeniem wieńca odsłonił szarfę z dedykacją. Wieniec trzymają: Tadeusz Lewański, ówczesny przewodniczący Zarządu Regionu „Solidarności” oraz Zbigniew Hoppe, członek ZR. Tuż za nimi mecenas Anna Bogucka-Skowrońska, wtedy doradca Zarządu Regionu i Roman Kurnatowski — członek ZR.

Apelujemy do Czytelników. Jeśli wśród Waszych pamiątek są zdjęcia, dokumentujące minione piętnastoletnie i mające walor historyczny — prosimy o nie. Będziemy je publikować. (arad)

Fot. Jan Maziejuk

Żółtaczka wciąż groźna

Szkoły ostrzeżone

Przed nowym rokiem szkolnym podjęto w Słupsku środki ostrożności, by zapobiec szerzeniu się żółtaczki w środowisku szkolnym. Niebezpieczeństwo jest realne, bo dzieci i młodzież wracają z kolonii i obozów, organizowanych w różnych środowiskach, w całym kraju.

Na wczorajszej naradzie w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej z udziałem przedstawicieli kuratorium, szkół i służby zdrowia przypomniano o zasadach, które muszą obowiązywać rygorystycznie w szkołach. Nieczyste, do odwołania, będą szkolne stołówki. Najważniejsza jest czystość i higiena, której nie zastąpią leki ani wzmocniona kontrola higieny. Żółtaczka szerzy się tam, gdzie jest brudno. Niestety, szkoła ma znikomy wpływ na to, co się dzieje w środowisku, w którym żyją dzieci.

Przed kilkoma dniami na zlecenie sanepid Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska skontrolowała kilka miejscowości w okolicy Słupska. Potwierdziły się alarmujące wieści o wylewie nieczystości w pobliżu ujęcia wody w Warblewie. Za-

trawiających wniosków dostarczyła kontrola Włynkowa i Włynkówka, miejscowości położonych kilka kilometrów od Słupska w kierunku na Ustkę, niedaleko Słupi. Z większości posesji wypływają tam ścieki, które gromadzą się z kolei w niedużym cieku, odprowadzającym wody do płynącej obok Słupi. Większość urzędów gmin, w tym prawdopodobnie również urząd gminy Słupsk, nie umie sobie poradzić z notorycznymi brudami, nie potrafi wyegzekwować przestrzegania przepisów. Natomiast stan świadomości ekologicznej społeczeństwa, zwłaszcza na wsi, jest zastraszająco niski — i w tym jest źródło nie tylko dzisiejszych, ale także przyszłych zagrożeń nie tylko dla przyrody, ale i człowieka. Samorządy, wyposażone w spore uprawnienia, akurat w tej dziedzinie wykazują objawy paraliżu. (tm)

W tym roku wojewódzka inauguracja roku szkolnego odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 3 w Bytowie. Wybór szkoły samorządowej ma znaczenie symboliczne, bo od 1 stycznia zarządzanie szkołami podstawowymi stanie się zadaniem samorządów lokalnych.

Powrót do Ali i Asa

Z tego powodu słupskie samorządy muszą z jeszcze większą troską traktować prawie 64 tysiące uczniów, którzy dzisiaj rozpoczynają naukę. Problemów będzie z pewnością wiele, ale korzystne jest to, że do szkół podstawowych przychodzą właśnie dzieci urodzone w czasie tzw. niżu demograficznego. W pierwszych klasach będzie ich około 6 300, o ponad 300 mniej niż przed rokiem.

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja przeciążonych szkół ponadpodstawowych, które będą musiały pomieścić ponad 24 tys. uczniów.

Wszystkim uczniom i nauczycielom życzymy sukcesów i najlepszych stopni. (maz)

NR 202 (13351)

PIĄTEK

1 września 1995 r.

12 STRON

DZIENNIKARZ WYSŁUCHA

Od godziny 9 do 16 dzwonić w Słupsku

red. Ireneusz Wojtkiewicz tel. 224-56

Masz kłopot, chcesz podzielić się swymi spostrzeżeniami, miły Czytelniku, to zadzwoni!

POGODA

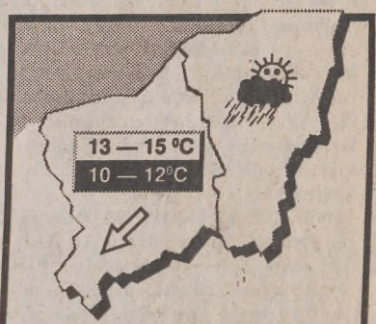
1 Bronisława, Idziego

Wietrzna i deszczowa pogoda utrzyma się niestety. Północno-zachodni wiatr w porach osiągać będzie nawet 100 kilometrów na godzinę. Deszcz może przerodzić się w ulewę. Ciśnienie nadal będzie spadać. Najlepiej nie wychodzić z domu...

Wschód słońca: Koszalin — 6:06; Słupsk — 6:04;

Zachód słońca: Koszalin — 19:57; Słupsk — 19:53;

„Są ludzie, którzy kamienią, by wydawać się z marmuru”. N. Iorga



W KOSZALIŃSKIM

WCZORAJ, kilka minut po godzinie 12, delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pobrzeże oraz Komisji Emerytów i Rencistów złożyła kwiaty na grobie Janka Stawiszińskiego na koszański cmentarzu. W ten sposób upamiętniono piętnastą rocznicę „Porozumień sierpniowych”. Koszalinianin Jan Stawisziński zginął podczas pacyfikacji kopalni „Wujek”, gdzie pracował jako górnik.

DZIEŃ WYBUCHU II wojny światowej jest obchodzony jako Dzień Weterana. Z tej okazji wojewoda koszański Jerzy Mokrzycki gościł wczoraj u siebie przedstawicieli 15 organizacji kombatantkich działających na naszym terenie.

WCZORAJ wiatr osiągał prędkość do 120 kilometrów na godzinę. Kutry już dawno zeszyły z Gdańska, „Pomerania” płynący z Gdańska do Hel-sinek dzięki doskonałemu stabilizatorom mógł dotrzymać rozkładu jazdy. „Wilanów” obsługujący linię do Kopenhagi został wczoraj w Świnoujściu. Nie wolno ryzykować! Dwie katastrofy promów na Bałtyku wydarzyły się podczas podobnej pogody. PZB chce utrzymać czyste konto.

POGODA pokrzyżowała szlaki turystom, którzy zamierzali wczoraj przeprowadzić oficjalny trening przed 59. Mistrzostwami Polski w Kolo-brze-gu. Dzisiaj od godz. 15 na stadionie przy ul. Słowińskiego mają odbyć się zawody. O ile nie będzie wiało. (ces)

Ośrodek Wypoczynkowy „SAPORO”

w Porosle k/Bobolice tel. 18-75-77

W każdy weekend dyskoteka z noclegiem tylko za 20 zł od osoby
W programie tańce erotyczne.

Kawiarnia, restauracja czynne do 5 rano.

Ponadto organizujemy imprezy okolicznościowe, kursy, konferencje, szkolenia, zleone szkoły.

Zapraszamy G-2478-0

I REASEKURACJI
POLONIA S.A.
ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI
POLONIA S.A.
PRZEDSTAWICIELSTWO ŚRODKOWOPOMORSKIE
w Słupsku ul. Tuwima 6 II p tel./fax 259-60

WYSZUKAJ DOKŁADNIE
SUKCESÓW W NAUCZE
I SPEŁNIENIA MARZEŃ
W NOWYM ROKU SZKOLNYM
1995/96
życzy
ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI
POLONIA S.A.
PRZEDSTAWICIELSTWO ŚRODKOWOPOMORSKIE
w Słupsku ul. Tuwima 6 II p tel./fax 259-60
Twój Partner
na dobre i na złe

Minął dzień

KRAJ

WCZORAJ od rana obradował Sejm. Rano posłowie przyjęli przedstawioną w środę informację MSW o wynikach dochodzenia w sprawie naruszenia polityczności w Nadwiślańskich Jednostkach Wojskowych. W innym głosowaniu Izba odrzuciła przedstawioną również w środę informację MON na temat prób naruszenia polityczności wojska. Do dalszych prac w komisjach skierowano pilny rządowy projekt ustawy, która ma zmienić obecny mechanizm waloryzacji emerytur i rent tak, by wzrosły one realnie w 1996 r. o 2,5 proc. Tym samym oddalono wnioski klubów UW, UP i KPN, by odrzucić wspomniany projekt już w pierwszym czytaniu. Znowelizowano także ustawę o samorządzie terytorialnym. Przewiduje się m.in. wzmocnienie pozycji gminnych władz oraz wprowadzenie gwarancji finansowych dla gmin, które przejmą zadania administracji centralnej. Przyjęto ustawę upoważniającą prezydenta do ratyfikowania podpisanej 5 czerwca 1992 r. w Rio de Janeiro Konwencji o Różnorodności Biologicznej. Jest to najważniejsze globalne porozumienie w sprawie ochrony zasobów biologicznych i racjonalnego ich użytkowania.

W CZWARTEK odbyła się konferencja prasowa świeżo powstałego Parlamentarnego Zespołu na Rzecz Wolności Światopoglądowej. Przewodniczący Władysław Adamski (SLD) powiedział, że celem zespołu jest przede wszystkim przeciwdziałanie się próbom wprowadzenia do prawa norm religijnych, nadających Polsce charakter państwa wyznaniowego.

Z OKAZJI 15. rocznicy Sierpnia 1980 r. — podpisania Porozumień i powstania NSZZ „Solidarność”, Sejm wyraził uznanie wszystkim, którzy ponieśli ofiary i uczestniczyli w walce o godność człowieka, demokrację i niepodległość Polski. W uchwale, przyjętej w czwartek, Sejm zwrócił uwagę, że wydarzenia, o których mowa zapoczątkowały, przerwały stan wojenny, proces budowy społeczeństwa obywatelskiego oraz demokratycznego i niepodległego państwa. Z okazji rocznicy Sejm stwierdził w uchwale, że kompromis i porozumienie są najlepszymi sposobami przeciwdziałania konfliktom społecznym.

NA CZWARTEKOWYM posiedzeniu Komitetu Spraw Obronnych Rady Ministrów rozpatrzył materiał CUP, o skutkach jakie dla gospodarki przyniesie planowane zwiększenie zakupów przez MON i MSW w polskim przemyśle obronnym. Jak stwierdził na konferencji prasowej wicepremier Aleksander Łuczak kwota 410 mln zł, o jaką rząd zamierza zwiększyć zamówienia dla wojska spowoduje wzrost produkcji przemysłowej, wzrost PKB o ok. 0,2 proc. oraz zmniejszenie bezrobocia o ok. 2400 osób.

7 KG PRASOWANEGO haszyszku i 300 g marihuany o wartości ok. 130 tys. zł. znaleźli stołeczni policjanci w ursynowskim mieszkaniu zatrzymanego w środę wieczorem 20-letniego Artura H. — poinformował 31 sierpnia nadkom. Witold Gieralt, rzecznik prasowy stołecznej policji. Z haszyszku można było sporządzić ok. 70 tys. porcji, natomiast z marihuany ok. 200 „jointów” — powiedział Gieralt. Policja podejrzewa, że przywieziono ją do kraju z Holandii, zaś haszysz miał być wyhodowany na terenie Afganistanu.

ŚWIAT

MINISTROWIE obrony Polski i Estonii — Wojciech Okoński i Andrus Oovel — podpisali w Tallinie umowę o współpracy resortów obrony. Określa ona ramy prawne współdziałania i gwarantuje szersze możliwości wymiany informacji między sztabami armii, pozwala na organizowanie wspólnych manewrów i wzajemne kształcenie kadr.

PREZYDENT Borys Jelcyń i kanclerz Helmut Kohl przeprowadzili rozmowę telefoniczną, w której poruszyli kwestię sytuacji w Bośni, a także przewidywane w dniach 2-3 września robocze spotkanie obydwoj przwodców w Moskwie — poinformował sekretarz prasowy Jelcyna, Siergiej Miedwiediew.

WŁADZE chińskie podjęły nadzwyczajne środki bezpieczeństwa w stolicy Tybetu Lhasie i dokonały licznych aresztowań w obawie przed demonstracjami i akcjami sabotażowymi w związku z obchodzoną dzisiaj (1 września) 30. rocznicą ustanowienia przez Pekin autonomicznego rejonu Tybetu — oświadczył Reed Brody, członek organizacji Międzynarodowa Kampania na Rzecz Tybetu (ICT) z siedzibą w USA, który w tym tygodniu wrócił z Tybetu.

PREMIER indyjskiego stanu Pendżab Beant Singh został zabity w zamachu bombowym na terenie kompleksu gmachów rządu stanowego w Chandigarh. Wraz z nim zginęło 11 innych osób, a 30 zostało rannych. Jak wynika z doniesień agencji, ładunek znajdował się prawdopodobnie w samochodzie. Wybuch był tak potężny, że trzy kuloodporne samochody zostały wyrzucone w powietrze i całkowicie zniszczone. (PAP, ces)

Redaktor wydania:
Stanisław Kiełb

Chmielowe żniwa pod Koszalinem

Na plantacji pod Cybulinim w woj. koszalińskim, należącej do koszańskiego browaru „Brok” rozpoczęły się z końcem sierpnia chmielowe żniwa — poinformował Kazimierz Łosaj, specjalista do spraw tego typu upraw. Nie byłoby w tym nic dziwnego, bo chmielowe żniwa odbywają się o tej właśnie porze roku, gdyby nie fakt, że plantacja ta jest jedyną w Polsce Północnej.

Zbiór potrwa ok. miesiąca. Szyszki zbierane są ręcznie. Na zakończenie odbędą się „chmielaki” — odpowiednik dożynek. Przed czterema laty eksperymentalnie posadzono tu 5 różnych odmian chmielu. Najlepiej owocują — zdaniem spec-

jalistów z Instytutu Chmielarstwa w Puławach — odmiany krajowe: Marynka, Lubelska i Izabela. Nie sprawdziła się angielska odmiana Gold, która ma dużo liści a mało szyszek. Dr Julian Migdał z Puław najwyżej w tym roku ocenił koszalińską plantację, dając jej lepszą ocenę niż plantacjom lubelskim, które mają przecież wieloletnią tradycję. Zbiory powinny wynieść 2000 kg z ha (średnio w kraju zbiera się 1200 kg).

Plantacja zajmuje obecnie 6 hek-

tarów, ale „Brok” — chcąc mieć dużo własnego surowca do produkcji — wydzierżawił kolejne 18 ha. Założeniem podobnych plantacji zainteresowani są miejscowi rolnicy. Powstrzymują ich jednak znaczne wydatki — 200 mln starych zł kosztuje hektar plantacji, a drugie tyle trzeba zainwestować w związaną z tym infrastrukturę. Banki obawiają się udzielić kredytu na tego rodzaju produkcję. (PAP, mw)

Marynarsko-lotnicza gala

Wczoraj w 7 Pułku Lotnictwa Specjalnego w Siemowicach pod Lęborkiem odbyła się podwójna uroczystość przekazania dowództwa. Dotychczasowy dowódca 7 PLS Stefan Szlęzak w związku z przejściem do dowództwa Marynarki Wojennej przekazał obowiązki komandorowi podporucznikowi Mirosławowi Jankowskiemu. Jednocześnie komandor Zbigniew Smolarek objął dowództwo Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej od czasowo pełniącego te obowiązki komandora Andrzeja Jaworskiego.

W uroczystości uczestniczył admirał Romuald Waga, dowódca Marynarki Wojennej z gronem współpracowników. (lek)

Recydywa Sławomira W.

Jeżeli obserwacja kliniczna i badania specjalistyczne nie wykażą urazów wewnętrznych, to Sławomir W., syn jednego z czołowych polskich polityków, wyjdzie ze szpitala w sobotę — powiedział płk Tadeusz Koczorowski, zastępca komendanta Centralnego Szpitala Klinicznego Wojskowej Akademii Medycznej. Co jest powodem pobytu Sławomira W. w szpitalu?

W środę wieczorem (30 sierpnia) jadący fiatem 126p Sławomir W. wskutek „braku zachowania należytej ostrożności” spowodował wypadek drogowy, najeżdżając przy ul. Belwederkiej na tył stojącego na czerwonym świetle jaguara — powiedział nadkomisarz Witold Gieralt, rzecznik prasowy stołecznej policji. Kobieta kierująca jaguarem odwieziono do szpitala przy ul. Banacha, skąd po opatrzeniu lekkich

obrażeń została zwolniona. Sławomira W. przewieziono do lecznicy Ministerstwa Zdrowia, a następnie do szpitala WAM.

Według Koczorowskiego, stan zdrowia Sławomira W. jest zadowalający. Stwierdzono jedynie obrażenia naskórka twarzy. Pozostanie on jednak w szpitalu do soboty w celu przeprowadzenia dokładnych badań, które mogłyby wykazać ewentualne obrażenia wewnętrzne. W lecznicy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej pobrano krew do testów na obecność alkoholu. Był to drugi wypadek samochodowy spowodowany przez Sławomira W. Przed czterema laty w Gdańsku Wrzeszczu potrafił on emerytowaną nauczycielkę. Sąd skazał go wówczas na 2 lata pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na cztery lata, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na cztery lata, 2 mln starych zł grzywny i czteroletni dozór kuratorski. (PAP, ces)

„Pasiaste” dresy

Policja z KRP w Kołobrzegu ujęła ubiegłej nocy kołobrzeżanina, który włamał się do sklepu odzieżowego przy ul. E. Gierczak. Po wybiegu szyby w drzwiach włamywacz zabrał kurtki i dresy męskie o wartości 3979 zł.

Nocny wypas

W Grzybowie (gm. Kołobrzeg) zniknęła jatkowa, którą właściciel pozostawił na pastwisku na nocny wypas. Rano stwierdził, że 400-kilogramowe zwierzę o wartości 1000 zł zniknęło z łąki. (ces)

Gwałciciel na „widelcu”

Czyny lubieżne nie należą do rzadkości i w ocenie lęborskiej oraz bytowskiej policji minionego lata nastąpił niepokojący wzrost tego rodzaju przestępstw. Przed tygodniem do Komendy Rejonowej Policji w Lęborku zgłosiła się pewna młoda pani, by powiadomić o zbiorowym gwałcie na jej osobie.

— Nie sposób było podjąć natychmiastowych czynności, gdyż poszkodowana, znana nam zresztą z tzw. społecznego marginesu, miała w organizmie 2,4 promila alkoholu — usłyszeliśmy w lęborskiej KRP. — Można było się dogadać z nią dopiero na drugi dzień. Zeznała, że znani nam już sprawcy siłą włączyli jej w usta alkohol. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że ta kobieta jest ofiarą kilkuosobowej, częściowo spokrewnionej ze sobą grupy lubieżników.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się także, że bytowski wymiar sprawiedliwości zajmuje się sprawą pewnego nastolatka, który zgwałcił kobietę w... podszewku wie-

ku. Nienormalny? Usłyszeliśmy, że wręcz przeciwnie. Sprawa pachnie wielkim skandalem. (wir)

ZDARZENIA i wypadki

Zniknęły „górale”

W nocy ze środy na czwartek włamano się do jednej z piwnic budynku przy ul. Królowej Jadwigi w Darłowie. Włamywacz(-e) po przepiłowaniu kłódki przy drzwiach, zabrali z piwnicy trzy rowery górskie o wartości 2220 zł.

AUTO SZYBY

KOSIARKI DO TRAWY

JAAN S.C. KOSZALIN, ul. Szczecińska 31, tel. 42-60-93, 42-78-37 w. 321
STUPSK, ul. Przemysłowa 128, tel. 251-80 sprzedawca montaż G-1038-0

EKOLOGICZNA! WYSOKIEJ JAKOŚCI!

STOLARKA
DRZWIOWA
I OKIENNA
W CENACH PROMOCYJNYCH

w Hurtowni Koszalińskiej Centrali
Materiałów Budowlanych
w Stupsku
ul. Przemysłowa 73, tel. (059) 249-86



Zapraszamy w godz. od 7 do 16

Posprzątammy kawałek świata

W weekend 15-17 września w Polsce, po raz drugi, będzie organizowana akcja „Sprzątanie Świata 95” zainicjowana przez Mirosława Stanisławska-Meysztowicza, Polkę zamieszkałą w Australii. Koordynatorem akcji w Polsce jest fundacja „Nasza Ziemia”.

W ubiegłym roku w Polsce w dwóch dniach (17-18.09) zebrano, posegregowano i wywieziono ponad 20 tys. ton śmieci. Akcja, prócz wymiennych korzyści (także finansowych uzyskanych przez harcerzy i młodzież szkolną ze sprzedaży butelek, makulatury i innych odpadów), odniosła duży sukces edukacyjny. Wśród dzieci i młodzieży przeprowadzono wiele konkursów na temat ochrony środowiska. Kluby ekologiczne na Wybrzeżu uporządkowały

nadmorskie plaże i wydmy, oczyścili szlaki turystyczne w Tatrach i Karkonoszach. Krajowe Centrum Edukacji Ekologicznej otrzymało od młodzieży wiele prac konkursowych: rysunków, opowiadań, piosenek. Wapniała piosenkę z okazji ubiegłorocznej akcji „Posprzątajmy Polskę w ten radosny dzień, każdy swoją wioską, każdy swoją sieć” napisała para twórców Wojciech Młynarski i Jerzy Derfel.

W Stupsku w miastach i gminach już przygotowuje się sztab organizacyjny. Oddziały warszawskiej firmy S.D. Pack Plast w Gdańsku i Szczecinie będą rozprowadzały bezpłatnie worki z folii biodegradowalnej (ulegającej rozkładowi), których 300 tysięcy na tę akcję przekazała firma. (joj)

Giełda Papierów Wartościowych

Wyniki sesji giełdowej z 31 VIII 1995 r.

NAZWA SPÓŁKI	KURS (PLN)	Zmiana %	Wart. obr. w tys. PLN	Wolumen obrotu	DOGRYWKA	
					Oferta pocz	Realiz
AGROS	27.50	0.0	332	6.036		
BIG	1.51 nk 24%	0.7	391	129.470	K 20.314	0.0%
BPH	80.00 nk 78%	2.6	890	4.313	S 4.050	0.0%
BRE	38.10	-0.1	678	8.898		
BSK	140.00 ns 87%	+0.4	2.557	9.132	S 7.011	0.0%
BUDIMEX	18.90 ns 87%	-0.5	6.629	175.370	S 14.933	0.0%
BWR	4.05	-10.0	517	63.827		
BYTOM	45.00 ns 34%	-1.1	179	1.989	S 610	0.0%
DEBICA	30.00 nk 10%	0.0	918	15.300	K 1.038	0.0%
ELEKTRIM	7.80 nk 27%	-2.5	375	24.038	K 5.323	0.0%
ESPEBEPE	22.10	-0.5	148	3.348		
EXBUD	22.50	0.0	1.040	23.111		
IRENA	30.90	0.3	986	15.955		
JELFA	28.50	1.8	62	1.088		
KABELBPK	33.30	0.0	1.915	28.754		
KABLE	24.10	-1.6	178	3.693		
KREDYT B.	7.10	-0.7	206	14.507		
KROSNO	41.00 nk 73%	-1.2	681	8.305	K 14.065	0.0%
MOSTALEXP	6.50	4.8	2.498	192.154		
MOSTALWAR	5.90	0.0	404	34.237		
MOSTALZAB	6.55	-0.8	87	6.841		
NOVITA	11.00	-0.9	126	5.727		
OKOCIM	72.00	-3.4	1.334	9.264		
OPTIMUS	30.50 nk 36%	0.0	1.608	26.361	K 964	0.0%
PBR	26.00 nk 29%	6.1	243	4.873	K 1.453	0.0%
POLKUTNO	32.00 nk 45%	0.3	114	1.781	K 907	0.0%
POLIFARB	11.00	-6.8	172	7.818		
POLIFARBW	6.50	0.0	773	59.462		
PRABANK	27.00 nk 89%	3.1	562	10.407	K 85.895	0.0%
PROCHNIK	16.90 ns 96%	-0.6	161	4.763	S 99.148	0.0%
RAFAKO	21.80	0.0	572	13.119		
REMAK	10.50 nk 75%	-2.8	358	17.048	K 4.783	0.0%
ROLIMPEX	52.50 ns 38%	-2.8	1.726	16.438	S 1.945	0.0%
SOKOLOV	2.23	-0.9	288	64.574		
STALEXP	32.60	-1.2	3.198	49.049		
SWARZEDZ	14.30 nk 64%	-4.0	171	5.979	K 1.828	0.0%
TONSIL	15.60	-8.8	259	8.301		
UNIVERSAL	6.55	-2.2	481	36.718		
VISTULA	9.80 nk 82%	-2.0	114	5.938	K 3.268	0.0%
WARTA	64.50 ns 68%	0.8	128	992	S 1.105	0.0%
WBK	5.05 nk 22%	-1.0	453	44.851	K 6.511	0.0%
WEDEL	114.50 ns 93%	-0.9	447	1.952	S 21.879	0.0%
WYZCANKA	24.00 ns 80%	2.1	105	2.188	S 4.137	0.0%
ZYLWIEC	200.00	0.0	1.589	3.973		
WIG	8.361.70	-0.2	36.453	1.171.542		
WIG 20	824.70	-0.4	21.266	851.674		
AKCJE RYNKU RÓWNOLEGŁY						
AMERBANK	25.90 nk 80%	-0.8	133	2.568	K 2.392	0.0%
DOMPLAST	16.50 nk 87%	-2.9	34	1.030	K 1.314	0.0%
DROSED	26.10	-0.4	261	5.000		
EFEKT	24.70 ns 76%	-1.2	2.006	40.607	S 8.188	0.0%
ELEKTROEX	2.05	-2.4	82	20.000		
INDYKPOL	9.50 nk 38%	1.1	73	3.842	K 1.727	0.0%
JUTZENKA	37.30 nk 56%	0.0	216	2.895	K 1.067	0.0%
KRAKCHEM	4.80 ns 99%	0.0	189	20.543	S 23.380	0.0%
PROCHEM	8.00 ns 71%	0.6	145	9.063	S 5.982	0.0%
WIR	1.179.80	-0.6	3.139	105.549		

Ogłoszenia ekspresowe

SPRZEDAŻ

FIAT uno (1993). Ustka, 146-297.
MERCEDES 813 na części. Sławno, tel. 22-58 po 18.
ESCORT 1,6 diesel (1989). Stupsk, 286-26.
AUDI 100 (1992). Stupsk, 444-889 po jedenastej.
126P FL (1986), volkswagen transporter (1991). Stupsk, 0-90525262, Kołtataja 21/26.
VOLKSWAGEN polo (1989) 1300i, sierra (1988). Stupsk, 264-54.
ODSTAPIE 100 ha dobrej ziemi. Stupsk 10-85-69.

KUPNO

WÓZEK wiatłowy. Koszalin, 413-015 do 16.

LOKALE

POSZUKUJE lokalu (biuro) ok. 20 m kw w Stupsku z bezpośrednią linią telefoniczną. Koszalin, 413-015 do 16.

PRACA

ZATRUDNIMY murarzy, tynkarzy, glazurników, monterów ścian gipsowych. Koszalin, Zwycięstwa 137—139 pok. 811.

FIRMA komputerowa zatrudni sprzedawcę. Stupsk—„ATECOM” ul. Kołtataja 15.

MURARZY zatrudnię. Stupsk, 298-51.

KOMUNIKAT

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415) oraz uchwały Rady Miejskiej w Kołobrzegu nr XIV/135/95 z dnia 27 marca 1995 r.

Zarząd Miasta w Kołobrzegu zawiadamia,
o przystąpieniu do sporządzania zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Kołobrzegu w obszarach wyszczególnionych w cytowanej wyżej uchwale Rady Miejskiej.

Wniosk do planu należy składać na piśmie w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta w Kołobrzegu, ul. Ratuszowa 13, pokój 40 w terminie do dnia 22 września 1995 r.

K-1204

Ośrodek Nauczania Języków Obcych
Stupsk, tel./fax 433-558, Szkoła Podstawowa Nr 4, tel. 432-202
zaprasza na:

kursy języka angielskiego i niemieckiego

- > dla dzieci (od lat 5), młodzieży i dorosłych
- > kursy dla zakładów pracy i grup zorganizowanych
- > dla maturzystów
- > zajęcia w laboratorium językowym
- > wszystkie poziomy zaawansowania
- > wszelkie pomoce naukowe
- > małe grupy

przystępne ceny, raty, rabaty

G-2475-0

Dokładnie 56 lat temu pod Krojantami, niewielkiej wsi niedaleko Chojnic, zbiegiem okoliczności 18 pułk Ułanów Pomorskich start się z nieprzyjacielską 20 zmotoryzowaną dywizją piechoty, która nagle została wsparta siłami pancernymi. Poległ dowódca pułku pułkownik Kazimierz Mastalerz, jego zastępca i 25 ułanów.

Sfalszowany obraz, świadomie kształtowany przez niemiecką propagandę — polscy kawalerzyści szarżujący na niemieckie czołgi — kształtował opinię o Polakach niemal jak o samobójcach. A przecież nasi oficerowie ani szeregowi żołnierze nie byli samobójcami. Najwyższe dowództwo też zdawało sobie sprawę z konieczności pożegnania z kawalerią. Zaczęło się przeformowanie brygad kawalerijskich w pancerno-motorowe. Udało się wystawić na wojenną potrzebę jedną, pod dowództwem pułkownika Maczka; na drugą, którą dowodził pułkownik Rowecki, późniejszy komendant Armii Krajowej, zabrakło już czasu. Zabrakło też pieniędzy, mimo ogromnej ofiarności społeczeństwa, nie żałującego pieniędzy na Fundusz Obrony Narodowej, łączącego też na budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego, z nowoczesnym przemysłem obronnym.

Skończyła się kampania wrześniowa, jak musiała się skończyć, w obliczu dwóch przeważających wrogów, bez spodziewanej pomocy sojuszników. Skończyła się też legenda kawalerii, ale nie całkiem.

W marcu 1945 roku polska kawaleria, w składzie I Armii WP przełamywała Wał Pomorski. Pod Boniukiem, niedaleko Mirosławca, polscy kawalerzyści w tej szarży — chyba ostatniej w wojnie — zdobyli jedną z pozycji niemieckich.

Z sentymentu do ułańskiej tradycji, z miłości do koni, wiernych towarzyszy żołnierskiej doli i niedoli, Słupski Klub Jeździecki „Szarża” organizuje od ośmiu lat, w rocznicę Krojant wyprawę konną. Zaczyna się ona od złożenia na słupskim cmentarzu kwiatów na grobie Grzegorza Cydzika — we wrześniu oficera sztabowego, świadka owej pamiętnej bitwy. Chłopczy i dziewczęta, w mundurach przypominających tamte z września, jadą potem konno, aby w Krojantach 1 września uczcić pamięć poległych polskich ułanów i wszystkich naszych żołnierzy, którzy w 1939 roku zginęli broniąc Ojczyzny. (tm)

Zdjęcia: Jan Maziejuk



Był 31 sierpnia 1939 roku, godzina 12.40. Józef Lipski, polski ambasador w Trzeciej Rzeszy, otrzymał telegram z Warszawy, w którym nasz rząd wstępnie zgadzał się na rozmowy z Hitlerem. Miały one dotyczyć postawionych przez Niemcy warunków. Za ich spełnienie — ludzili się mocarstwa zachodnie — można by kupić pokój w Europie. Nikt wówczas nie wiedział, że dosłownie w tej samej godzinie Hitler wydał rozkaz zaatakowania Polski dnia następnego, 1 września.

Wojna miała rozpocząć się już 26 sierpnia. Na odprawie wojskowej cztery doby wcześniej Hitler apelował do generałów o bezwzględność i brutalność wobec Polaków. 25 sierpnia o godzinie 15.00 dał sygnał do ataku na Polskę. Pospieszył się. Dwie godziny później (17.15) Polska podpisała z Wielką Brytanią traktat o wzajemnej pomocy w razie napadów na którekolwiek z umawiających się państw. Hitler się wściekł. Na dokładkę humor popsuł mu list od Mussoliniego, w którym włoski sprzymierzeniec zapewniał o solidarności i politycznym wsparciu, ale ani słowem nie zająknął się o pomocy zbrojnej. Wczesnym wieczorem 25 sierpnia Führer cofnął rozkazy.

Jednak wieść o wstrzymaniu działań wojennych nie dotarła do wszystkich jednostek wehrmachtu. Na przykład na Zaolziu wojsko niemieckie zajęło polskie przeście graniczne w Mostach Śląskich. Potem hitlerowcy tłumaczyli się nieporozumieniem.

POTRZEBUJĘ CZASU DO PERTRAKACJI

— powiedział kanclerz, gdy jego generałowie zapytali, czy operacja wojenna „Fall Weiss” (Operacja „Biały”) przeciwko Polsce została odwołana definitywnie. Führer tuż się, że Wielka Brytania i Francja zachowają neutralność, gdy on napadnie na Polskę.

Następne kilkadziesiąt godzin to dyplomatyczna nerwówka. Dyplomaci, ambasadorowie, premierzy i przywódcy państw Europy nie spali w ogóle. W swoich licznych wspomnieniach donoszą, że zmużenie choć na chwilę po-

wiek sprawiałoby ból i wywołało poczucie winy w obliczu zagrożenia wojną. Pokój trzeba było ratować za wszelką cenę. Pomiedzy ministerstwami spraw zagranicznych Polski, Niemiec, Anglii, Francji i Włoch krążyły telegramy, w gabinetach rozlegały się dźwięki telefonów. Nawet sprzymierzeńcy Rzeszy — Włochom nie spieszyło się do wojny.

Tymczasem 28 sierpnia wehrmacht obsadził granicę polsko-słowacką. Dwa dni później w Warszawie ogłoszono całkowitą mobilizację.



Mordując i paląc posuwały się hitlerowskie oddziały w głąb Polski.

Fot. CAF/Archiwum

Hitler cały czas szukał wyraźnego pretekstu do napadów na Polskę. W końcu, ostatniego dnia sierpnia minister spraw zagranicznych Niemiec, Joachim von Ribbentrop odczytał... ambasadorowi angielskiemu w Berlinie szesnaście warunków, jakie Niemcy stawiają Polsce.

Czego się domagano? Powrotu Gdańska do Rzeszy, korytarza kolejowo-drogowego przez terytorium polskie oraz referendum nad przynależnością Pomorza do Polski. Głosować miało według stanu ludności z 1 stycznia 1918 roku, kiedy większość na tych terenach stanowiła Niemcy. Polska zostałaby odepchnięta od morza.

Rząd polski nigdy oficjalnie nie otrzymał na piśmie tych słynnych szesnaestu punktów. Hitler wcale tego nie

Jak rozpętano II wojnę światową

Bądźcie bezwzględni, brutalni

chciał. Pragnął wybuchu wojny, a owe warunki to jedynie pretekst.

Mimo to 31 sierpnia o 18.30 Joachim von Ribbentrop przyjął w sprawie szesnastu punktów polskiego ambasadora

przedziwne w trosce o państwo ani w czynie dla państwa”. Partia nie sobie nie robi z zagrożenia niemieckiego, powtarzając swoje: „opracowanie szerokiego planu rolniczego (...) mogłoby zmienić dzisiejszą katastrofalną sytuację wsi na lepszą”.

Trzy miesiące przed wybuchem wojny ludowcy zauważyli, że Hitler nie żartuje. Na tym spostrzeżeniu jednak się kończy. Dalej, że chłop polski jest pełen ofiarności i chęci do walki, choć wielokrotnie dawano mu do zrozumienia, że nadaje się tylko do pług.

Jeden z najwybitniejszych polskich publicystów międzywojnia, Stanisław Cat-Mackiewicz nawet wtedy, gdy stosunki polsko-niemieckie były już na ostrzu noża, nawoływał do ułożenia się z Niemcami i pokojowej współpracy. Mackiewiczowi obcy był styl egzaltacji prasy przedwojennej, kiedy to publicyści przekonywali czytelników o sile duchowej i patriotycznej ludności. „Ja widzę w Niemczech sprzymierzeńca dla rozczłonkowania Rosji Sowieckiej, ale tak duża dysproporcja sił pomiędzy nami a Niemcami, która powstała w roku 1938, utrudnia nam rolę sprzymierzeńca, spycha nas do niższej w hierarchii sojuszy kategorii”. W tym samym numerze wileńskiego „Słowa” z 24 lutego 1939 roku pisze, że dyplomacja polska oddała Niemcom spore przysługi, pozwalając na zagarnięcie Czech, „opiekę” nad Słowacją oraz oddanie Kłajpedy.

Trzy tygodnie później wileński publicysta nazywa Hitlera Napoleonem oraz Największym Niemcem XX wieku, dlatego że udało się mu zagarnąć bez strzału Czechy. Jednocześnie jednak dodaje, że u nas taka bezkrawawa aneksja byłaby niemożliwa, bo u nas wszyscy będą się bić za Polskę. To prawda. Naród się bił.

Mieczysław Niedziałkowski w „Robotniku”, organie PPS pisał 23 marca 1939 roku: „Ktokolwiek wyciągnie dłoń

po jej (Polski — J.P.) suwerenność (...), ten spotka się ze zdecydowaną wolą mas robotniczych, mas chłopskich i mas pracowniczych, a zatem ze zdecydowaną wolą całego narodu”.

28 sierpnia 1939 roku, dosłownie kilkadziesiąt godzin przed wybuchem wojny nie wierzy lewicowy publicysta w jej wybuch. Pisz, że hitlerowi nie opłaca się jej rozpocząć, dlatego że państwa zachodnie mają przewagę militarną nad osi Niemcy-Włochy-Japonia. Dalej, że niepewne są losy protektoratu słowackiego, że w Niemczech działa opozycyjne podziemie. Rachuby, jak wiadomo, wzięły w łeb.

Witold Nowosad w „Prosto z mostu” pisze w kwietniu 1939 roku, że intencje Hitlera są jasne od wielu lat. Kanclerz wyłożył je już w „Mein Kampf”. Pisał tam, że wroga trzeba zaskakiwać błyskawicznie, trzeba być w przyjaźni z jego sąsiadami i przede wszystkim nie bać się ryzyka. Tyle rzeczywistości wnosi Nowosad. Reszta to bajanie o wielkiej kulturze polskiej, której każą nam bronić Chrobry, Jagiełło i Dmowski.

Z SZABLĄ NA CZOŁGI

Może zresztą rzeczywiście trzeba było wówczas wzywać na pomoc Chrobrego i Jagiełłę, bo nasze państwo we wrześniu 1939 roku było zbyt słabe, by stawić czoło Niemcom. Niemcy były wówczas drugą potęgą gospodarczą świata. Rzesza mogła uzbudzić 300 dywizji, Polska — 24.

1 września Niemcy miały 1 milion 850 tysięcy piechoty, Polska — 950 tysięcy. Rzesza dysponowała 11 tysiącami armat, my — 4,5 tysiącem. Oni mieli 2800 czołgów, my — 150. Oni 3500 samolotów, my — 400. Wehrmacht poza tym ten cały sprzęt miał nowoczesny, armię lepiej zorganizowaną i wyszkoloną.

O 4.45 stary niemiecki pancernik Schleswig-Holstein zaczął ostrzeliwać polski port na Westerplatte. Kilka minut później Niemcy zwalili polskie szlabany graniczne. Rozpoczęła się druga wojna światowa. (PAI)

JAROSŁAW PAŁYSKA

Kursy walut

31 VIII 1995		100 dolarów USA	zmiana	100 marek RFN	zmiana
PKO	kupno	244,48	+0,50	165,58	+0,40
	sprzedaż	251,92	+0,50	170,62	+0,40
Kantor (JWJ) ZWYCIĘSTWA 44 A Koszalin	kupno	244,50	+0,50	166,00	+1,00
	sprzedaż	246,50	-0,50	167,00	—
Kantor „Miami” Słupsk	kupno	243,50	—	165,50	—
	sprzedaż	247,50	+0,50	168,50	—
NBP	kurs średni	248,25	+0,90	167,95	-0,50



IV Koszalińskie Targi Rolnicze

2-3 września 1995 r.

...już po raz czwarty

Idea organizowania targów rolniczych zrodziła się w województwie koszalińskim w 1992 r. z inspiracji Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie i Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boninie. Jak wykazały 3-letnie doświadczenia, pomysł okazał się dobry, co potwierdza wzrastająca z każdym rokiem liczba wystawców i zwiedzających.

Celem Targów jest promocja potencjału rolniczego oraz walorów ekologicznych i agroturystycznych województwa koszalińskiego, prezentacja możliwości rozwoju wymienionych dziedzin oraz pozyskiwanie partnerów gospodarczych i sponsorów dla producentów rolniczych. Targi umożliwiają wyeksponowanie rolnictwa i jego osiągnięć w województwie koszalińskim, prezentowanie walorów turystyczno-krajoznawczych i możliwości rozwoju w dziedzinie turystyki i ekologii. Umożliwiają też producentom rolnym dokonanie korzystnych transakcji w zakresie zaopatrzenia w niezbędne narzędzia, maszyny rolnicze i środki do produkcji rolnej. Targi stwarzają okazję do zapoznania się z nowościami w technologii i technice i pozwalają też na prezentację osiągnięć polskiej nauki rolniczej, rozwoju doradztwa rolniczego i prasy rolniczej.

Ważnym stałym elementem Targów jest promocja doradztwa rolniczego, a szczególnie tych form i metod, które wspierają rozwój rolnictwa i jego otoczenia, a także pomagają producentom rolnym dostosować się do warunków wolnego rynku. Imprezy wzbogacają konkursy, popisy wiejskich zespołów i artystów ludowych.

Pierwsze targi zorganizowane zostały w Boninie w dniach 5-6 września 1992 r. pod nazwą Koszaliń-

ka Giełda „Rolnictwo-Ekologia-Turystyka” Bonin '92. Głównym organizatorem był Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boninie przy współudziale Zespołu Szkół Rolniczych i Instytutu Ziemiaków w Boninie. W pierwszych targach udział wzięły 93 firmy z województwa koszalińskiego i całego kraju. Zorganizowano dwa konkursy: na najlepszy wyrób wędliniarski i na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Targi odwiedziło około 10 tysięcy osób.

W roku 1993 zorganizowana została również w Boninie w dniach 4-5 września II Koszalińska Giełda „Rolnictwo-Ekologia-Turystyka” Bonin '93. Udział w giełdzie wzięło 106 firm. Zorganizowano dwa konkursy: na najpiękniejszy wieniec dożynkowy i na najlepszy produkt ekologiczny. Podczas trwania targów odbyła się zorganizowana po raz pierwszy konferencja prasowa z udziałem dziennikarzy, wystawców, przedstawicieli władz wojewódzkich i zaproszonych gości. Liczbę zwiedzających oceniono na około 20 tysięcy osób.

W roku 1994 zorganizowane zostały w dniach 3-4 września III Koszalińskie Targi „Rolnictwo-Ekologia-Turystyka” w Koszalinie w obiektach Klubu Sportowego GWA-RDIA i na terenach przyległych. Decyzja o przeniesieniu targów z Bonina do Koszalina podyktowana została potrzebą powiększenia powierzchni wystawienniczej. Udział w targach wzięło 120 firm, a liczbę zwiedzających oceniono na około 25 tysięcy. Targi wzbogacone zostały o większą liczbę konkursów: na Najpiękniejszy wieniec dożynkowy, „Najlepsze stoisko promocyjne”, „Najlepszy produkt ekologiczny”, „Najlepsze stoisko ze sztuką ludową” oraz uroczyste podsumowanie wyników konkursu

„Wojewódzki Mistrz Agroligi”. Przybyło także imprez towarzyszących. Targi organizowane były pod patronatem Wojewody Koszalińskiego.

Główną część programu stanowiły:

- ekspozycja maszyn i urządzeń do produkcji rolniczej i przetwórstwa rolnospożywczego,
- prezentacja środków do produkcji rolnej (nazwozy, środki ochrony roślin, opakowania oraz technologia stosowana w produkcji surowców rolnych i w przetwórstwie),
- prezentacja rozwiązań systemowych korzystnych dla ekologii i ochrony środowiska (systemy neutralizacji ścieków),
- ekologiczne systemy produkcji w rolnictwie,
- prezentacja techniki komputerowej w programowaniu rozwoju działalności rolniczej oraz prezentacja programów dla rolnictwa,
- doradztwo ekonomiczno-organizacyjne, marketingowe i technologiczne oraz zestaw publikacji i materiałów informacyjno-szkoleniowych obejmujących wszelkie nowości w rolnictwie. Wydawany jest poza tym katalog wystawców i gazeta targowa,
- sieć punktów informacyjno-konsultacyjnych.

Stalymi elementami targów były i są ponadto różne imprezy towarzyszące o charakterze edukacyjnym i rozrywkowym jak: konkursy, seminaria specjalistyczne, występy zespołów folklorystycznych pieśni i tańca, wystawa sztuki ludowej oraz przejażdżki konne, pokazy modeli latających, przeloty samolotem itp.

Do stałych elementów targów zaliczyć należy także organizowane od 1993 r. konferencje prasowe. Z każdym rokiem targi zyskiwały na randze i atrakcyjności. Rosła

liczba wystawców, przybywało zwiedzających. Od 1994 r. Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boninie stał się członkiem Polskiej Korporacji Targów i Wystaw Gospodarczych. Przynależność do Korporacji umożliwia promocję organizowanych targów nie tylko na terenie kraju, lecz także poza granicami. Ułatwiony jest również dostęp do informacji o firmach, targach i wystawach zagranicą.

Kolejnymi propozycjami wzbogacającymi targi w tym roku będą: pokaz zwierząt hodowlanych oraz ekspozycja „Koszaliński Produkt '95”, na której zaprezentowane zostaną lasagne mrożone, salami, zrazy wołowe zawijane, bombonierka dla ciebie, koreczki śledziowe helskie w oleju, jogurty, urządzenia pakujące, przyczepa rolnicza dwuosiowa. Ponadto odbędzie się wystawa prac malarzy nieprofesjonalistów dostępny będzie bogaty zestaw materiałów informacyjno-szkoleniowych, przewiduje się prezentację nowych interesujących programów dla potrzeb rolnictwa, blok tematów seminaryjnych, konkursów oraz szeroki zestaw imprez rozrywkowych, jak zawody i mecze sportowe, loty samolotem itp.

Organizatorzy spodziewają się, że w tegorocznych Targach weźmie udział ponad 100 wystawców. Tak duże zainteresowanie targami pozwala zakładać, że również w przyszłości odbywać się będą kolejne edycje tej imprezy. Zamierzeniem organizatorów Targów jest więc zachowanie dotychczasowej formuły targów z rozszerzeniem o wystawę zwierząt hodowlanych, nasilenie promocji oferty agroturystycznej; pozyskiwanie coraz większej liczby wystawców z kraju i zagranicy; stałe uatrakcyjnianie targów oraz utworzenie docelowo stałego regionalnego centrum targowego na Pomorzu Środkowym.



PROGRAM IV Koszalińskich Targów Rolniczych 2-3 września 1995 r. Koszalin KS „Gwardia”, ul. Fałata 34

Godz.	Program	Miejsce
10.00	Sobota (2.09.95 r.) Uroczyste otwarcie targów	estrada (obok hali targowej)
13.00-14.00	Transmisja radiowa z terenów targowych w Radio Koszalin Ogłoszenie wyników konkursów: — wojewódzki mistrz „AGRO-LIGI” '95 — AGRO-EKO turystyczny „Zielone Lato” — na najlepsze gospodarstwo agroturystyczne	studio targowe estrada
14.00-17.00	Seminaria specjalistyczne nt.: - kredytowanie rolnictwa - zasady udzielania kredytów preferencyjnych z udziałem ARIMR - alternatywne źródła dochodu rodziny wiejskiej, a w tym: - tucz brojlerów króliczych - uprawa ziół i zbior ze stanu naturalnego - hodowla ślimaków Losowanie nagród dla zwiedzających targi - posiadaczy biletów wstępu	sala seminaryjna (przy hali targowej) stoisko ODR Bonin
17.00	Niedziela (3.09.95 r.) Seminaria specjalistyczne nt. programów wspierających koszalińskie rolnictwo: - rozwój turystyki na terenach wiejskich Pomorza - rolnictwo środowiskowe Polska 1994-95 - komputerowy system doradztwa rolniczego z osłoną meteorologiczną Ogłoszenie wyników konkursów: - najlepsze stoisko targowe - najlepszy produkt ekologiczny - najpiękniejszy wieniec dożynkowy KONFERENCJA PRASOWA	estrada sala seminaryjna (obok hali targowej) stoisko ODR Bonin
17.00	Losowanie nagród dla zwiedzających targi - posiadaczy biletów wstępu	stoisko ODR Bonin
9.00-18.00	IMPREZY TOWARZYSZĄCE Sobota i niedziela (2-3.09.95 r.) Pokaz zwierząt hodowlanych: - bydło ras mlecznych i mięsnych - trzoda chlewna ras mięsnych Ekspozycja Koszaliński Produkt '95 Prezentacje wiejskich zespołów ludowych Wystawa sztuki ludowej Imprezy sportowo-rekreacyjne: sobota: Wycieczki australijskie na rowerach, mecz piłki nożnej juniorów, zawody rekreacyjne - sprawnościowe, przejażdżki dla dzieci, - niedziela: pokazy sportów lotniczych, strzelanie z broni pneumatycznej, przejażdżki konne dla dzieci	tereny przylegające do parkingu wew. obiektów sportowych (od ul. Fałata) hala targowa estrada hala targowa, tereny wokół estrady stadion KS „Gwardia” tereny podożynkowe

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

G-2438



Firma Gralla & Rewald s.c.
Produkcja Handel Usługi
87-326 Nieżywiec
woj. toruńskie
tel. fax (0511) 817-29

**Producent
automatów paszowych**

**ZAPRASZA DO SWOJEGO
STOISKA NA
IV KOSZALIŃSKICH TARGACH
ROLNICZYCH W BONINIE
KOSZALIN '95**

K-1190



PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-
USŁUGOWO-
HANDLOWE
Kalisz, ul. Starożytna 50/52, tel./fax 702-18

**zaprasza na IV Koszalińskie
Targi Rolnictwa,
które odbędą się
w dniach 2 i 3 września 1995 r.**

OFERUJEMY:
opryskiwacze przyczepiane i zawieszane,
polowe i sadownicze
pojemność zbiornika 300 l, 400 l, 600 l, 1800 l
rozpiętość belki od 10 m do 18 m

Udzielamy gwarancji do 18 miesięcy

Zapewniamy serwis gwarancyjny oraz pogwarancyjny.
Wszystkie wyroby posiadają aktualny znak bezpieczeństwa.

K-1189



Przedsiębiorstwo **Agroma**
Spółka z o.o.
75-135 Koszalin, ul. Szczecińska 14-18
tel. (094) 42-30-11 do 17
tel./fax (094) 42-44-56

Agroma

KOSZALIN

**SERDECZNIE PAŃSTWA ZAPRASZA
DO ODWIEDZENIA NASZEGO STOISKA**

— WYSTAWY MASZYN ROLNICZYCH —

**na IV Koszalińskich Targach Rolniczych,
w dniach od 2-3 IX br. w Koszalinie, na terenach
Klubu Sportowego „Bałtyk”, przy ul. Fałata 34**

G-2439

Minister za okresowym zawieszeniem ceł na ciągniki

W ciągu 7 miesięcy br. „Ursus” wyprodukował 10,6 tysięcy ciągników, z których tylko 2,3 tysiąca trafiło na rynek krajowy. Taka podaż pokrywa za ledwie 32 procent zamówień - twierdzi wiceminister rolnictwa Jacek Soska. W tej sytuacji resort rolnictwa (aby ułatwić import, który może poprawić zaopatrzenie) wystąpił z wnioskiem o okresowe zawieszenie pobierania opłat celnych przy sprowadzaniu ciągników rolniczych.

„Od połowy 1994 roku nabycie ciągnika produkcji ZPC „Ursus” wiąże się z długim, do 6-ciu miesięcy, okresem oczekiwania, żądaniem od nabywcy przedpłaty; często w ofercie sprzedaży brak wybranych przez rolnika typu ciągnika, itp.” - argumentuje wiceminister. Polscy rolnicy zmuszeni są do kupna maszyn z importu, co podwyższa koszty produkcji, a w efekcie ceny żywności - dodaje Soska.

W piśmie skierowanym do kierownictwa i NSZZ „Solidarność” Zakładów „Ursus” Soska wyjaśnił, że resort jest otwar-

ty na merytoryczną dyskusję w sprawie zawieszenia ceł i proponuje spotkanie w tej sprawie. Powinno ono - zdaniem Soski - doprowadzić do określenia możliwości zaopatrzenia rolników w ciągniki w potrzebnej ilości i asortymencie oraz omówienia realizowanej polityki cenowej. Zawieszenie ceł spowoduje zalanie polskiego rynku zlozom z Zachodu - skomentował propozycję ministerstwa przewodniczący „Solidarności” w „Ursusie” Zygmunt Wrzodak. Wrzodak jest zdania, że zakład może wyprodukować więcej ciągników, tak aby zapewnić stałe dostawy na rynek krajowy, ale potrzebne są do tego kredyty obrotowe. „Realizujemy kontrakty eksportowe, bo zapewniamy nam to ciągłość i bezpieczeństwo produkcji. Polscy rolnicy są zainteresowani kupnem ciągników tylko na jesieni, a nie możemy produkować do magazynów, bo to się nie opłaca” - dodał Wrzodak. Obecnie import ciągników rolniczych obciążony jest cłem wynoszącym od 26,3 proc. do 35 proc. w zależności od kraju dostawcy.

(PAP, pu)

W uprawie znajduje się obecnie ok. 2 tysięcy odmian roślin rolniczych i ogrodniczych. Dalszych przeszło 3,5 tysiąca, które ostatnio zostały wyhodowane, przechodzi badania w Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych. Te z nich, które na plantacjach doświadczalnych wykazały się odpowiednią wartością gospodarczą, będą sukcesywnie przekazywane praktyce.

Uprawiane odmiany należą do 230 gatunków roślin. Lista ta może się nieudługo rozszerzyć. Nowe odmiany uzyskuje się przez genetyczne doskonalenie odmian już uprawianych i roślin dzikorosnych oraz krzyżowanie międzygatunkowe. W ten ostatni sposób profesor Tadeusz Wolski otrzymał nowy gatunek zboża - pszen-

Okolo 2 tys. odmian roślin jest w uprawie

żyto.

Ostatnio Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin pracuje m.in. nad wytworzeniem krajowych odmian amarantusa, zwanego potocznie szarłatem. Znajdują się już w uprawie jego formy użytkowe, sprowadzone do Polski przez prof. Emila Nalborczyka z SGGW.

Dość duży wybór mają gospodarstwa uprawiające zboża ozime. W rejestrze prowadzonym przez COBORU są obecnie 24 odmiany pszenicy ozimej, 8 - żyta, 15 - pszenżyta ozimego i 9 od-

mian jęczmienia ozimego. Profesor Bilski, dyrektor Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin proponuje, aby przy doborze odmian do uprawy w konkretnym gospodarstwie, rolnicy korzystali z zaleceń miejscowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Dla dokonania trafnego wyboru nie wystarczy dziś bowiem wskazanie województwa, w którym znajduje się dane gospodarstwo. Znać trzeba także jakość gleb oraz poziom nawożenia i zakres zabiegów ochrony roślin, które zamierza stosować rolnik.

Przy uprawie zbóż mamy dotychczas do czynienia tylko z jedną odmianą, którą jest tzw. krzyżówką F1. Taką krzyżówkę żyta, oznaczającą się wyższą wydajnością od odmian, z których została wytworzona, zaczyna upowszechniać od tego roku IHiAR. Natomiast w uprawie warzyw krzyżówki F1 dominują. Ich twórcy zwracają uwagę, aby ogrodnicy uprawiający takie ogórki czy pomidory nie wykorzystywali z własnych plantacji nasion do siewu na rok przyszły. Narażaliby się bowiem na degradację plonu.

(PAP,pu)



IV Koszalińskie Targi Rolnicze

2-3 września 1995 r.

ZAPRASZAMY



GDAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH

"FOSFORY" Sp. z o.o.
80-550 Gdańsk, ul. Kujawska 2
tel./fax (058) 31-05-91

Producent nawozów o długotrwałym i efektywnym działaniu, jedno-, dwu- i wieloskładnikowych

Serdecznie zaprasza do odwiedzenia swojego stoiska na IV Koszalińskich Targach Rolnych do Koszalina - hala Gwardia w dniach 2-3.9.1995 r.

Zapraszamy

K-1187

AgrAlex

Aleksander Lubiński
78-325 Redo 57, tel. (0 961) 45 439

ZAPRAWIARKI

Zapraszamy do odwiedzenia naszego stoiska na IV Targach Rolnych w Koszalinie

K-1188

PPHU „AGRO-PASZ” Mieszalnia Pasz

w Borzytuchomiu, tel. 113-10

oferuje po korzystnych cenach własnej produkcji pasze i koncentraty oraz dodatki witaminowo-mineralne, przetwory zbożowe, otręby, mączki zwierzęce oraz koncentraty holenderskie Firmy „KAUDJS”.

Zakupimy po korzystnych cenach każdą ilość zbóż paszowych oraz bobik, łubin, peluszkę.

G-2437-0

Cukiernicza Spółdzielnia Pracy

KOŁOBRZEG

Marona

oferuje

- pieczywo cukiernicze (wafle, markizy, biszkopty, ciasteczka kruche)
- drażetki
- galaretki - żelusie, stworki, galaretki w czekoladzie
- cukierki w czekoladzie

78-100 Kołobrzeg ul. E. Łopuskiego 26

tel/fax 237-68; tel. 233-64

Zapraszamy do naszych stoisk wystawowych

G-2447

Szanowni Państwo

**Zakład Gazowniczy
Koszalin**

**ma przyjemność zaprosić
do naszego stoiska
na IV Koszalińskie
Targi Rolnicze.**

Będziemy na stoisku wewnątrz hali.

Na odwiedzających czeka miła niespodzianka.

Targi odbędą się w dniach 2 - 3.09. br. w hali "Gwardia" przy ul. Polatą 34 w Koszalinie.

K-1191



**Okręgowa
Spółdzielnia
Mleczarska**

78-100 Kołobrzeg, ul. Cmentarna 6, tel.: centrala 248-01,
Prezes 232-76, Dział Handlu 231-20, telex 0532320, fax 232-76

N O W O Ś C I !!!

- * serek waniliowy i poziomkowy - wyśmienity dla dzieci
- * śmietana dietetyczna - szczególnie do sałatek - trwałość 10 dni, niska wartość kaloryczna
- * śmietana kulinarna - kwaśna, przeznaczona do zup, trwałość 30 dni
- * Bio - jogurty - produkty wzbogacone w mikroflorę typu - bio -
- * Bio - kefir - wzbogacony w bakterie bifidogenne, odtwarzający mikroflorę jelitową - trwałość 2 tygodnie.
- * serek Sourage - do smarowania, niskotłuszczowy, trwałość 30 dni - zastępuje masło
- * Maselko niskotłuszczowe - bezpośrednio z lodówki nadaje się do smarowania, zawiera obniżoną o 50% ilość kalorii w stosunku do masła zwykłego - W KONKURSIE NOT I NAGRODA za osiągnięcia w dziedzinie techniki - smaki - naturalny, czosnkowy, czekoladowy
- * Galaretki owocowe do bezpośredniego spożycia w KONKURSIE NOT - wyróżnienie honorowe

Wszystkie wymienione nowości do nabycia w sklepie firmowym

Kołobrzeg ul. Cmentarna 6

Zapraszamy na IV Koszalińskie Targi Rolnicze w dniach 2 - 3 IX 1995 r.
hala KS „Gwardia” Koszalin

G-2436



RAIFFPOL

JOINT VENTURE

- ☒ Skup płodów rolnych takich roślin jak: groch, peluszkę, łubin, zboża paszowe.
- ☒ Produkcja pasz treściwych oraz koncentratów
- ☒ Sprzedaż importowanych komponentów do produkcji pasz: śrutę sojowej, mączki mięsnej, koncentratów i premiksów firmy Raiffeisen
- ☒ Dystrybucja nawozów mineralnych firmy Hydro.
- ☒ Import maszyn rolniczych z RFN (agregaty siewnoupławowe „Amazona”, kombajny „Class”).

RAIFFPOL Sp. z o.o.

76-200 Słupsk

Aleja 3 Maja 44

tel. 43-96-29 tel. 44-49-95

tel. 44-49-94 fax 43-98-40

tlx 585011

G-2400

Wytwórnia Pasz
i Koncentratów
Pobłocie Wielkie
78-230 Karlino
tel.(0-94) 117-284
fax (0-94) 117-238

Ferma Trzody Chlewniej
i Gospodarstwo Rolne
Pobłocie Wielkie
78-230 Karlino
tel.(0-94) 117-580

Wytwórnia Pasz
i Koncentratów
Globino
76-245 Kusowo
tel.(0-59) 276-04

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

1. Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139, tel/fax 42-22-91, centrala 42-79-21 wew. 260, tlx 0532275, w godz. 8-17
- „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32, tel/fax 45-29-33 całonocowe B.O. na telefon i fax 45-29-33
- „Nor-Kar” tel. 43-38-96 godz. 8-10
- „Ekolam” J. Zieliński, tel. 42-28-03 do godz. 9 i po 18
- Agencja „Bernat” tel. 45-75-37 do godz. 11
- Agencja Reklamowa „MEDIA PRESS”, ul. Zwycięstwa 6A/p. 24, tel. 42-78-51 w.294
- godz. 8-15
2. Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, pok. 12, tel. 278-55 lub 240-21 wew. 260, w godz. 9-16

3. Szczecinek, ul. Kardynała Wyszyńskiego 36 tel/fax 403-11 (hol PZU)
4. Słupsk, al. Sienkiewicza 20, tel. 266-08, tlx 582213, fax 251-95, godz. 9-16
- Consulting Managers Słupsk, ul. Szczecińska 11, tel. 43-85-16, w godz. 9-16
- Biuro Ogłoszeń i Promocji „Polipress” ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biurowiec PKP, tel/fax 289-54, tlx 582419, tel. 436-436 (cała doba).
5. Białogard: Zakład Budżetowy Kultury i Sportu, ul. Kochanowskiego 15, tel. 23-34 (do godz. 15)
6. Bobolice: Baza GS nr 1, ul. Pocztowa, tel. 495
7. Bytów: ul. Kochanowskiego 8-10, czynne w godz. 9-16, tel. 28-97
- TUiR „Warta” ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, godz. 8-16
8. Człuchów: ul. Średnia 10, sklep meblowy „ITO” w godz. 10-18, tel. 42-945, po 18 tel. 414-08
- Firma MAGNUS, ul. Szczecińska 1 A, tel. 444-46, 444-47, fax 777-03

9. Darłowo: Biuro Usług i Pośrednictwa „Faktor” ul. Młyńska 26, tel. 29-36 (os. Cztery Kąty)
10. Drawsko Pomorskie: OKZ ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21, — ul. Moniuszki 9/2, tel/fax 331-31 (cała doba)
- ul. Pocztowa 1 (PZMot. 7-15)
11. Kępice: Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, ul. M. Buczka 1, tel./fax 68-70
12. Lębork: ul. Armii Krajowej 16, tel./fax 625-588 (godz. 8-15)
13. Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29, tel. 53-08
14. Ślawno, ul. Rapackiego 2, tel. 70-12
15. Stargard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21, tel/fax (0-92) 73-26-35.
16. Świdwin: Biuro Ubezpieczeń, ul. Krzywoustego 1, tel/fax 526-24
17. Ustka: PHUPIT „Bałtyk” ul. Żeromskiego 9 godz. 8-16, tel. 144-220

ZŁOMOSTAL
Koszalin, ul. Mieszka I 2
tel. 424-853
**Skup złomu
stalowego od 90 zł
do 160 zł za tonę**
Istnieje możliwość negocjacji cen.

OGŁOSZENIA DROBNE

BELGIA, Holandia - wyjazdy, transport 4 auta z Holandii. 058-29-06-04, 058-27-04-12.
A-437-0

VW passat combi 1,6D (1982). Koszalin, 42-69-65.

FIAT 126p (1988). Karłino 302.

VW santana (1985) 120 mln stan idealny, fiat 126p po remoncie kapitalnym 24 mln, przystawka na trociny do pieca CO 5 mln. Koszalin, 165-640.

CITROEN visa 650 (1982) do remontu. Świdwin, tel. 545-65.

WOLKSWAGEN passat 1,6 (1990) wtrysk, katalizator. Świdwin, (0961) 530-31 w. 20-77.

TARPANA osobowo-towarowy po remoncie kapitalnym (1988). Miastko, 33-56.

MAZDA 323 1,4 (1980) po wypadku na części. Słupsk, 240-93.

FIAT regata 1,5 (1984), metalik, 7 000 zł. Koszalin, 40-28-63.

NYSA (1986). Ustka, 146-032.

FIAT ducato - dostawczy (1985), po remoncie. Miastko, 53-05.

FIAT ritmo 1,5 L (1981). Lębork ul. Stryjowskiego 51/1 tel. grzesznościowy 624-330.

TIPO 2ie (1991)- 20.000, 126p (1986)- 3.000, amiga 500- 500.

PEUGEOT 305 GLD w dobrym stanie 2500 zł. Tychowo 152-40.

126P (1984). Słupsk, 433-670.

FORD escort 1,3 (1984). Słupsk, 444-278.

BMW (1984), 126p (1986). Słupsk, 112-150.

BMW (1984), 126p (1986), polonez (1989). Słupsk, 112-150.

126P (1984/92). Łabiszewo 10.

STARA C - 200 z naczepą 10 t stan bardzo dobry (1980). Warblewo 18 woj. Słupsk.

126P (1993). Słupsk, 438-194.

126P (1993). Słupsk, 43-28-19 (18-21).

ŁADA combi (1990). Słupsk, 432-458 (9-18).

RENAULT 19 TD (1991). Słupsk, 43-88-66

AUTO-SZYBY JAAN. Koszalin, 094 426093, Słupsk, 059 251-80.

AUTO Handel Komis MIX CAR. Gotówka: raty, leasing, wymiana; PTS. Wszelkie formalności na miejscu. Koszalin, Gnieźnieńska 43, tel./fax 411-540.

AUTORAKOWSKI Samochody osobowe, dostawcze - raty. Miastko tel. 53-05.

AUTO - Handel - BANASIK - do 36 rat - PTS, komis - zamiana, leasing, wszystkie opłaty na miejscu; osobowe, dostawcze, ciężarowe. Samochodowy lombard. Koszalin, Gnieźnieńska 38, tel. 42-24-64, czynne 7 dni.

OPONY nowe, bieżnikowane, używane, wymiana, wyważanie, wulkanizacja. Sławoborze tel. 47-146 Baza SKR do 17

OPONY, felgi nowe i używane, montaż, naprawa. PUH AUTO ZYSK, Koszalin, ul. Marynarzy 9, tel. 43-25-97.

AUTO - Handel - Komis Mokrzejki, Etc Koszalin, ul. Władysława IV tel/fax 43-47-93. Bogata oferta, leasing, wymiana, raty 36, PTS. Formalności kredytowe na miejscu

PILNIE sprzedam skuter wodny Yamaha (1993), stan idealny, cena 7 900. 0-59 62-26-87.

SZYBY samochodowe SZYBERDACH. AUTO-GLAS Słupsk, 439-745.

Związek Zawodowy Policjantów organizuje szkolenie i egzamin na broni gazową Kursy ochrony mienia i detektywistyczne
Informacja Komenda Wojewódzka Policji Słupsk, al. 3 Maja 1 p. 214 (9-13), tel. 45-13-45

SPRZEDAM przyczepę dostawczą ładowność 550 kg. Lębork, 621-333.

SILNIK poloneza 1500 bez osprzętu, mały przebieg, cena 10.000.000. Słupsk, 253-35.

DOM, budynek gospodarczy -3 ha ziemi. Jawory, 21 gmina Dębica Kaszubska

OKAZJA! Dom szeregowy, nowy, komfortowy, 98 000. Słupsk, „DELTA”, 234-00.

DOM letniskowy nad morzem, stan surowy. Słupsk, (059) 43-45-87, po 20.

DWUPOKOJOWE. Ustka 14-50-07.

TRZYPKOJOWE (Niepodległości). Słupsk, 433-589.

DZIAŁKĘ budowlaną. Lębork, 628-385 do godz. 18.

WIEŻĘ Kasprzak (aplituner, magnetofon), kompakt Sharp - całość 5,5 mln. Słupsk, 433-673.

DROMET - rowery, szeroki asortyment części rowerowych. Najtańsza odzież skórzana. Raty bez zrytów. Koszalin, Bursztynowa 2, (róg Niepodległości), 416-211.

OKNA i drzwi plastikowe, aluminiowe, drewniane - raty. BOAZERIA PCV, sufity podwieszane. BRAMY garażowe, rolety, markizy. Koszalin, 42-40-72 8 - 16.

PRODUCENT wyrobów z dzianin- dresy, bluzy, spodnie. (0-42) 57-67-71.

NOŻE krawieckie Hoffman. Maszyny Szyjące Brzozowa 11/15 Łódź, 40-25-22.

RURY plastikowe NIBKO, grzejniki żeliwne, rury stalowe, PCW, wanny, zlewozmywaki, umywalki, baterie, zawory, kształtki, podgrzewacze przepływowe, kotły c.o. oferuje SANTEX. Słupsk, ul. Poznańska 42, tel. 262-49.

AMORTYZATORY nowe, regenerowane, sprzedaż, montaż, sprężyny do amortyzatorów. Słupsk, Żółkiewskiego 1c, tel. 43-49-07.

MARMURY - parapety, stopnie „SKOFI”, Koszalin, Zwycięstwa 190, 42-54-61 wew. 30.

TRAK 6 - letni zdekompletowany do drewna sprzedam. ROL-MASZ Słupsk, Poprzeczna 7, tel. 261-56, 272-05.

WYPOŻYCZALNIĘ kaset video tanio sprzedam. Koszalin, 407-102.

DUŻY pług pięcioskopowy. Stadnik, Nieżyn dm. Siemyśl.

DALMATYŃCZYKI i żuka blaszaka. Sławno, 33-92.

DOJARKE dwubaukow typ H-305 nową, nieużywaną, cena do uzgodnienia. Rusinowo gm. Świdwin, tel. 481-19.

TYNK SZLACHETNY OZ „NANAR”. Słupsk, ul. Mieszka I 10, tel. (059) 43-25-99.

ŁOŻE dwuosobowe. Koszalin, 12-52-37.

J.M. KOMANDOR kanadyjski system drzwi przesuwanych, zabudowa wnętrz na dowolny wymiar. Słupsk, Filmowa 1 MERKURY, 276-11, Lębork- DAW, Staromiejska 13, 626-450.

SPRZEDAM 10 ton siana. Radostaw 4 gmina Potęgowo.

TANIO okna PCV wym. 1135 x 860, 1135 x 1776. Dźwirzyno, 85-547.

WORKI foliowe, różne produkcja. Słupsk Sportowa 61, 430-564.

PPUH „DAGLEZJA”
76-200 Słupsk, ul. Zygmunta Augusta 63 b. tel. 43-16-99
84-300 Lębork, ul. Waryńskiego (przy Delikatesach). tel. 622-278
oferujemy w ciągłej sprzedaży:
NAJTAŃSZĄ NA POMORZU BOAZERIĘ PCV ZEWNĘTRZNĄ I WEWNĘTRZNĄ
Zapraszamy codziennie od godz. 9.00 do 18.00 w soboty od 9.00 do 14.00

OVERLOCK pięcionitkowy, duży, rozkładany stół dębowy, sześć krzeseł. Słupsk, 439-316 po szesnastej.

HAKI holownicze. Słupsk, 296-30.

SPRZEDAM dobrze prosperujący zakład renowacji karoserii sam. z powodu wyjazdu Oferty z ceną wyłącznie pisemne pod adresem Słupsk, Braci Gierymskich 4/56 M. Taraśkiewicz.

KOZY, star skrzyniowy z silnikiem leylanda po remoncie. Podole Małe 3.

SZCZENIĘTA terier walijski. Słupsk, 220-85 wewn. 577

WORKI foliowe, różne wymiary. Bezpłatny transport. Słupsk, 233-62.

GARAŻ (Wrocławska). Słupsk, 44-37-86 po osiemnastej.

PRZYZEPĘ kempingową 126E. Słupsk, 283-27.

KUPNO

BLASZAK żuk, nysa, inny dostawczy. Koszalin, 42-57-78.

125-6P, ładę, polonez, zagraniczny, również po wypadku. Koszalin, 43-23-95.

SKUPUJĘ samochody po wypadku. Bierkowo, 11-21-50.

POLONEZA kupię. Sławno 71-40.

DOM do 80 tys. zł- szeregowy lub atrialny. Koszalin, 41-44-45.

KUPIĘ mieszkanie 1, 2-pokojowe. Słupsk, 276-25.

JEDNO i dwupokojowe. Słupsk, 229-24.

KUPIĘ działkę budowlaną okolicę Lęborka do 5 km. Lębork, 622-588 po 21.

CIĄGNIK 28, T25, ferguson lub tani C-330. Gościno, 12-54-66.

ŻEBERKA żeliwne co. Sianów, 186-281.

KUPIĘ ORKAN. Koszalin, 162-471.

DREWNO tartaczne dąb, buk, brzoza, olcha. Płatne gotówka. „FAGUS”. Sławno, 30-07.

KAMIEŃ polny. Słupsk, 28-958.

STRUGARKE - wyrówniarke do drewna, frezarkę dolnowrzecionową. Słupsk, 240-36 wieczorem.

KUPIMY każdą ilość złomu metali kolorowych. Płatne natychmiast gotówką. Przy większych dostawach możliwość negocjacji cen!!! Faktury VAT. Firma ANMAR Słupsk, Słoneczna 24 (czynne 8-16), tel. 44-29-55 (po siedemnastej).

ZAMIANY

SPÓŁDZIELCZE M-3 52 m kw. w Częstochowie zamienię na Bytów. Słupsk, tel. 22-60-64.

ZAMINIĘ M -4 60,19 m kw własnościowe na M -3. Ustka, 145-256.

MIESZKANIE własnościowe w Pile (38 m) na podobne, większe w Słupsku. Słupsk, 213-87.

WŁASNOŚCIOWE 60 m kw (Słupsk) na mniejsze w Uście. tel. 146-047.

SPÓŁDZIELCZE, lokatorskie, spłacone, czteropokojowe na mniejsze w Uście lub Słupsku. Słupsk, 430-075.

LOKALE

NORD - Nieruchomości. Dom stan surowy zamknięty 270 m kw, działka 378 m kw ul. Kujawska 40.000 zł. Koszalin, Piłsudskiego 17, tel. 411-423, 411-424, fax 425-039.

FACTORIA - NIERUCHOMOŚCI. Koszalin, Laskonogiego 1, tel/fax 41-07-69.

DOM w stanie surowym. WEX Słupsk, 437-903.

ABELARD - Nieruchomości. Koszalin, 410-251, Matejki 14.

MIESZKANIA, domy, działki-kupno, sprzedaż, wynajem. Słupsk, „DELTA”, 234-00.

ANKAM - NIERUCHOMOŚCI. Koszalin, Zwycięstwa 109, 02-26-19. Dwupokojowe 51 m, Budowniczych - 32 000,-

FART - NIERUCHOMOŚCI kupno - sprzedaż. Kompleksowa obsługa prawną. Prowizje bez VAT. Słupsk, Grodzka 8/3, 276-25.

NIERUCHOMOŚCI - LEO-MAR. Słupsk, 229-24.

JBS NIERUCHOMOŚCI sprzedaż trzypokojowe, kawalerkę. Słupsk, 270-17.

FIRMA poszukuje do wynajęcia pomieszczeń na hurtownię o powierzchni ok. 200 m kw. Koszalin, tel. 40-33-13.

SPÓŁDZIELNIA Mieszkanio-wa STAROMIEJSKA Lębork, ogłasza zapisy na mieszkania 1, 2, 3, 4 pokojowe w budynku przy ul. 10 Marca.

DOMY, mieszkania, działki sprzedaż, kupno, wynajem. Agencja FIMA Lębork, Staromiejska 1/23 626-698.

POSZUKUJĘ do wynajęcia pomieszczenia z telefonem i dobrym dojazdem, do 150 m kw. okolice Przemysłowej. Słupsk, 232-71 wew. 399.

KUPIĘ lub wynajmę małe mieszkanie. Kołobrzeg, tel. 206-71.

DO wynajęcia lokal (44 m). Kołobrzeg, tel. 277-82, po 20.

AR-HAND NIERUCHOMOŚCI poszukujemy działek, domów, mieszkań do wynajmu, sprzedaży. Niskie prowizje. Słupsk, Lutostawskiego 1, 242-77.

POKÓJ pani wynajmę. Słupsk, 433-986.

WYNAJMĘ, kupię jedno, dwupokojowe. Sprzedam skuter wodny, deski surfingowe. Słupsk, 44-46-10.

USŁUGI

BIURO podatkowe -obsługa kompleksowa. Słupsk, 270-84 21-996.

WYWIADOWNIA INFO-BUSINESS. Giełda długów. Windykacje. Badanie wiarygodności. (Polska, Niemcy). Dobór kontrahenta. Usługi Detektywistyczne. Koszalin, Gnieźnieńska 7 (PZU), 41-17-96.

TELEWIDEONAPRAWY. Słupsk, 43-45-63.

VIDEOFILMOWANIE. Słupsk, 432-988.

PRALKONAPRAWY. Słupsk, 432-810.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów i tapicerek. Pralnia dywanów. Słupsk, Bucza 3, 440-540.

ŻALUZJE, verticale, rolety, okna PCV, parapety. Produkcja-montaż-gwarancja. „BROKAT”, Kołobrzeg, 234-35. TANIO, SOLIDNIE! Rachunki VAT.

ŻALUZJE WERTIKALE, ceny promocyjne. Koszalin, 410-484.

ŻALUZJE, verticale. Stoisko Rolniczy Dom Towarowy. Słupsk, 284-49.

ŻALUZJE, verticale - Producent. Słupsk, 248-84.

ŻALUZJE „GAMA COLOR”. Słupsk, Wolności 11, 235-34. RATTY.

TANIE żaluzje. Słupsk, 44-39-20.

CYKLINOWANIE. Słupsk, 267-57.

USŁUGI budowlane, glazura, remonty. Słupsk, 439-755

MALOWANIE - tapetowanie. Kołobrzeg, 269-37.

MALOWANIE, tapetowanie. Słupsk, 435-563.

KOSMETYCZKI
ZŁOTE I KOLOROWE
DAMSKIE I MĘSKIE
SPRZEDAŻ
FIRMA LUDEK
KOLECZKOWO k/Gdyni
TEL. (058) 76-00-87
76-00-86

DODATKOWE drzwi, zamki. Słupsk, 44-39-20.

ANTENY zbiorcze. Ustka 141-577.

AUTOALARMY, blokady, znakovanie, radioodtworacze. AUTO PLUS, Słupsk, Zielona, 439-145.

ALARMY w obiektach, **AUTOALARMY**, „Elektroinstal Serwis” Słupsk, Niemcewicz 15, 243-70.

AUTOALARMY, blokady, znakovanie, radioodtworacze. Raty. „ELSAM”, Słupsk, 21-621.

WYPOŻYCZALNIA Samochodów Baltic Car. Koszalin, Gnieźnieńska 38, 42-24-64, Kołobrzeg, Strzelecka 1 423-90, Słupsk, plac Dąbrowskiego 6, 260-88.

ŻUK, nysa -naprawa zawieszania, silniki. Auto Agra. Koszalin, Potczyńska 73, tel. 42-54-45.

PRZEPROWADZKI. Koszalin, 40-32-98.

TRANSPORTOWE od 2 do 12 ton. Koszalin, 42-54-28.

PIECZĄTKI, wizytówki. Drawsko, Sikorskiego 4, 327-21, po 15 344-36.

WYPOŻYCZALNIA PRZY-CZEP - całodobowa. „AUTO-PARTNER”, Koszalin, Szarych Szeregów 3 A, 42-64-49.

SUKNIE ślubne, nowe do wypożyczenia i sprzedaży. Szczecinek, Derdowskiego 6, tel. 454-95.

MONTAŻ autoalarmów, radioodtworaczy, haków holowniczych. Naprawy rozruszników, alternatorów-mechaniczne. Słupsk Poznańska 3a, 28-555.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin. Słupsk, 438-911.

UKŁADANIE boazerii, paneli, glazury, roboty stolarskie, murywanie. Słupsk, 44-26-45.

POSIADAM ciągnik siodłowy z naczepą 24 t, plandeką. Oczekuję zleceń przewozu po kraju. Sławno, (0-5910) 71-76.

NAUKA

ATRAKCYJNE kursy komputerowe BiCom- Szkoła Komputerowa, Słupsk: 23-541 icMax, Koszalin, 41-42-44.

STUDIO „AS” poleca naukę angielskiego, niemieckiego, francuskiego, szwedzkiego. Tłumaczenia. Koszalin, Kinga 13, tel. 43-33-00. Słupsk, Bat. Chłopskich 8/13, tel. 43-59-80.

ANGIELSKI, niemiecki. Kołobrzeg, 265-02.

PRYWATNE Centrum Edukacyjne Koszalin, Chałubińskiego 15, 42-48-20, języki obce.

NAJLEPSZE KURSY KOMPUTEROWE „LIM”. Słupsk, Morcinka 21, tel/fax 221-77.

PERFECT STUDIO - angielski - Słupsk, Modrzewskiego 4, tel. 430-362.

ANGIELSKI. Słupsk, 44-44-50.

Wytnij i oddaj
kierowcy kupon
a pojedziesz
20% taniej

TAXI

GŁOS POMORZA
Słupsk tel. 444-443

**KARTA
STAŁEGO KLIENTA
20 % TANIEJ**

**PRZYJDŹ, ZADZWOŃ
CZEKAMY
NAJTANIEJ W SŁUPSKU
ZAWSZE NA CZAS**

TELEFONY

SŁUPSK. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodokanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (podstacja przy ul. Banacha: 43-13-71); Weterynaryjne: 226-31; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paszportowa: 955; Kolejowa - pociągi przyjeżdżające do Słupska: 933, pociągi odjeżdżające ze Słupska: 934; Komunikacja MZK w Słupsku: 240-60; RADIO TAXI - dla osób niepełnosprawnych, Słupsk, tel. 444-447; INFORMACJA o AIDS: 958; ALKOHOLOWY tel. zaufania: 242-78 (czynny w godz. 16-20, wtorki i czwartki); ALKOHOLOWY tel. zaufania: 439-850 (klub "Aqua Vitae" czynny codziennie, oprócz niedziel, w godz. 16-21); TEL. ZAUFANIA POLICJI OBYWATELSKIEJ: 257-18 (czynny w godz. 11-13)

USŁUGI

CAŁODOBOWE TAXI „JANTAR”, Słupsk tel. 444-447 - rzetelnie, tanio, szybko

RADIO TAXI - dla osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH, SŁUPSK, tel. 444-447

ALARMY mieszkaniowe i w obiektach. Małe centrale telefoniczne z taryfikacją. Słupsk, tel. 436-752, inż. Tadeusz Socha

NAPRAWA PRAŁEK AUTOMATYCZNYCH w domu klienta, Słupsk, tel. 44-22-46

POMOC DROGOWA CAŁODOBOWA, blacharstwo samochodowe, autonaprawy, Słupsk, Bałtycka 9, tel. 240-93

POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENT”, całodobowe, Słupsk, tel. komórkowy 0-905250005

POGRZEBOWE „HERMES”, Słupsk, Tuwima 3, tel. 284-95, 443-083 (cała doba)

POGRZEBOWE „KALLA”, Słupsk, Armii Krajowej 15, tel. 281-96, 212-85 (cała doba)

POGRZEBOWE „HADES” CAŁA DOBA, Słupsk, Kopernika 15, tel. 298-91, 436-449

DYZURY

SŁUPSK: „PRZY DWORCU”, ul. Kołtajińska, tel. 279-14

USTKA: „PANACEUM”, ul. Kopernika, tel. 144-367

WYSTAWY

SŁUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO (czynne 10-17) - Zamek Książki Pomorskiej: „Słaby książka pomorska”, „Słuka dawna Pomorza od XIV do XVIII w.”, „St. I. Witkiewicz, „Witkiewicz” - firma portretowa”; „Malarstwo bałtyckie XVIII-XIX wieku”; **MIŁYN ZAMKOWY** - „Dawna i współczesna sztuka ludowa na Pomorzu Środkowym”; **BASZTA CZAROWNIC** - „Jestem elektrykiem” (sztuka na prąd zmienny) - Józef Robakowski; **GALERIA KAMERALNA** - Wacław Kucma - malarstwo

USTKA: GALERIA KAMERALNA - „Stulecie kina”

KLUKI: SKANSEN (czynny 9-18), „Kultura i sztuka ludowa, słowiańska”, „Kultura wsi pomorskiej w dawnej fotografii”

KINO

SŁUPSK: MILENIUM (tel. 251-91) - „Casper” wersja polska (USA b/o), godz. 14, 16, 18, 20.15; „W paszycy szaleństwa” horror (USA, l. 18), godz. 22

USTKA: DELFIN (tel. 144-677) - „Wichry namietności” (USA); „Nowy koszar Wesa Cravena” (USA); „Uliczny wojownik” (USA) (Teb)

SŁONECZNE WAKACJE Z RADIEM SŁUPSK

TELEFON REDAKTORA DYŻURNEGO 223-62; WIADOMOŚCI: 9,00.

9,30, 10,00, 11,00, 12,00, 12,30; Informacje dla kierowców: 9,15, 10,15, 11,15, 12,15; Pogoda: od 9,00 do 12,30 co pół godz.

9,13 Poradnik konsumenta; 9,20 Prosto z giełdy - ceny na giełdzie towarowej; 9,35 Muz. pozdrowienie na antenie; 10,15 Prosto z miasta - relacje reporterów; 10,35 Konkurs muz.; 11,15 Relax w mieście; 11,20 Wypoczywaj razem z nami - relacje informacyjne; 11,35 Konkurs sportowy; 11,45 Co po ile w turystyce; 12,15 Sprawy problemy, interwencje; 12,35 Gość Radio Słupsk; 12,45 Informator bezrobotnego; 13,9 Transmisja Radio Koszalin; „NOC Z RADIEM SŁUPSK” od 21 do 1,00; 21,00 Wiadomości; 21,15 X-elka mag. mody; 21,30 Konkurs; 21,45 Nasza płyta. Kąciak muz. polski; 22,00 Konkurs; 22,15 Pogadanki językowe; 22,40 Kąciak zdrowej mimiki; 23,00 Lep, czyli lepiej powiedzieć co sądzisz o...; 23,30 Muz. super nowości tygodnia; 24,00 Szafot serc. Nie do końca poważne porady duchowe; 24,30 Muz. do poduszki. (Teb)

Bractwo rowerowe - na egzaminy!

To dobrze, że różne formy kolarstwa znajdują coraz więcej zwolenników, zwłaszcza wśród młodzieży. Dobijamy się na tych łamach o pożyteczne i bezpieczne warunki uprawiania cyklistyki. Czas jednak, żeby sami rowerzyści też zadbał o bezpieczeństwo swoje i innych użytkowników dróg, a przede wszystkim przestali bagatelizować obowiązki posiadania kart rowerowych czy motorowerowych.

Na ogół jeździ się pod drogach publicznych na... kocią łapę. Ulice miast, szczególnie słupskiego śródmieścia, często są miejscem niebezpiecznych popisów młodzików na „góralach”. Na porządku dziennym jest jazda „bez trzymanki”, lekceważenie elementarnych przepisów prawa o ruchu drogowym (np. zasad pierwszeństwa przejazdu i przejścia na skrzyżowaniach). Niebezpieczną modą jest też swawolenie rowerami terenowymi w porze nocnej bez oświetlenia. Nie będziemy powtarzać informacji o tych błędach rowerzystów, które miały latem tragiczne następstwa. Było ich dużo i zdaniem policji drogowej większość ofiar wypadków nie posiadała kart rowerowych, a tym samym znajomości podstawowych przepisów ruchu drogowego.

Jak podaje podinspektor Stani-

śław Paszkiewicz, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Słupsku, zbliża się czas finału 9-odcinkowego kursu szkolenia na kartę rowerową. Zorganizowano go staraniem Biura Ruchu Drogowego KGP i Programu 2 TVP. Zajęcia były prowadzone co poniedziałek w ramach wakacyjnego programu telewizyjnego pn. „Bractwo rowerowe”. Natomiast 10 września br. (niedziela) w godz. 11 - 17 Wydział Gospodarki Przestrzennej i Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku umożliwi wszystkim chętnym złożenie egzaminów na karty rowerowe lub motorowerowe. Będą stały otworem ośrodki egzaminowania rowerzystów w Szkole Policji w Słupsku, bytowski Ośrodek Szkolenia Kierowców przy ul. Jeziornej, Polskim Związku Motorowym w Człuchowie, Lidze Obrony



Z pożyczką po zeszyty

Zaczyna się rok szkolny, a z nim wydatki na wyposażenie ucznia w książki, zeszyty, przybory szkolne. Zrobiliśmy mały rekonesans po sklepach papierniczych, porównując ceny na podstawowe artykuły szkolne i obliczyliśmy, ile trzeba wydać pieniędzy, aby nasza Magda, nasz Rafał mogli spokojnie uczestniczyć w lekcjach, nie tłumacząc się nauczycielowi, że akurat nie ma potrzebnych przyborów. Z naszych obliczeń wynika, że średnio na wyposażenie ucznia do szkoły, tylko w podstawowe przybory trzeba wydać od 50 do 70 złotych.

Policzmy: za zeszyt 16 kartkowy trzeba zapłacić 40 groszy, za 32-kartkowy - 83 gr, za 60 kartkowy - 1,20 zł, 96-kartkowy - 3,12 zł, zeszyt akademicki z papieru ostatniej klasy klasy kosztuje już 5,60 zł. Farby plakatowe - 6,45 zł (12 sztuk w komplecie), mniejsze - 3,60 zł, akwarele -

od 2,15 do 6,30 zł, kredki ołówkowe - od 1,20 do 10,20, blok rysunkowy - 1,50, techniczny - 1,60, klej - 0,54 - 1,50, naklejki na zeszyty - komplet 0,60 lub 0,25 zł, zeszyt do wycinanki - od 0,60 do 1,60 zł, ołki do zeszytu i książki - komplet 6,00 zł, temperówka 1,20, przybory szkolne (linijka, egieterka, kątomierz) - 2,10 - 2,60, kupując je oddzielnie zaoszczędzamy 50 gr, piórniki kosztują od 5,90 do 17,30 zł (w zależności od ceny wyposażony jest w ołówek, długopis, kilka kredek, gumkę), piórniki bez wyposażenia 3,30 zł. Najtańsze są długopisy i flamastry (na sztuki) od 70 gr wzwyż.

Dodajmy do tego wydatki związane z podręcznikami, na przykład - do szóstej klasy za 60 zł (nowe), używane o połowę tańsze, nową teczkę, czy modny plecak za 30-80 zł, wyposażenie ucznia do szkoły kosztuje 120 - 200 złotych. (a)

karkówka - 76; żeberka wieprzowe - 56; wołowe bez kości - 114.

Sklep pp. Korganowskich, al. Wojska Polskiego - schab z kością - 78; karkówka - 65; łopata - 54; żeberka - 50; wołowe bez kości - 99; wołowe z kością - 64.

Sklep PSS „Społem” al. Wojska Polskiego - schab z kością - 80; bez kości - 107; karkówka - 65; łopata - 58.

„Kabanos” przy ul. Mickiewicza - schab bez kości - 119; łopata - 89; karkówka - 93; wołowina z kością - 55.

USTKA, przy ul. Kosynierów 10 p. Grzegorz Sander - schab z kością - 85; karkówka - 70; łopata - 65; żeberka - 53; wołowina bez kości - 100; z kością - 65; żeberka - 53.

Mini-Market, ul. Kopernika 19 - schab z kością - 87; łopata - 63; karkówka - 69; żeberka - 56; wołowe bez kości - 97; antrykot - 70; żeberka wołowe - 48. (hen)

Radio City

TEL. 440-564

MUZYKA DLA DOROSŁYCH

Serwis informacyjny: od 7,00 do 20,00 co godz.; skróty wiadomości: 7,30; 8,30 i od 13,30 do 18,30 co godz.; giełda pracy: 8,15; 18,45; Serwis sportowy: 8,50 i 17,50; Kursy akcji na giełdzie: 13,15; Serwis ekonomiczny: 14,15 i 16,15; Serwis dla zmotoryzowanych: 7,45, 15,45, 16,45;

6,00-9,00 „Ranek pełen niespodzianek” - przegląd wydarzeń i prasy regionalnej; 9,30 do 13,00 RADIO COUNTRY: serwis informacyjny: od 9,30 do 12,30 co godz.; inform. turyst. 9,40, 11,40; 9,05 Pogoda, motto; 9,20 - Nauka języka obcego; 10,15 Reportaż; 10,45 „Gry i zabawy na wolnym powietrzu” (powt. godz. 20,15); 11,10 Konkurs sportowy; 11,40 Kąciak Wiersza Poetyckiego; 12,15 „Kulinaria” (powt. godz. 21); 12,50. Powieść w Odcinkach” (powt. godz. 20,45); 13,00-15,00 popoł. relaks w Radio City; 15,00-18,00 „La to w mieście” - aktual. miejskie, propoz. kult. i sportowe; 24,00-6,00 - „Muzyczna noc z Radiem City”. (Teb)

Kraju w Łęborku, miasteczku Ośrodku Szkolenia Kierowców przy ul. Przytulnej oraz Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Głuchych w Sławnie.

Szkoda, że w tym wykazie nie ma Ustki. Jeszcze przed wakacjami matka trójki dzieci w „wieku rowerowym”, pani Maria Juszcak interweniowała w redakcji, by także w Ustce zorganizować ośrodek egzaminowania rowerzystów. Sądymy, że wielu rodziców podziela pogląd, by oszczędzić kłopotliwych wypraw z Ustki na egzaminy do Słupska.

Dopełnienie formalności wymaga: złożenia w ośrodkach egzaminowania podania (na drukach wydawanych w wydziałach komunikacji urzędów miast i gmin) z załączonym potwierdzeniem opłaty za egzamin oraz zdjęciem legitymacyjnym. Druki można też pobrać w ośrodkach egzaminowania.

Aby przystąpić do egzaminu trzeba mieć ukończoną 10 lat, a dla motorowerową - 13 lat. Za egzamin na to pierwsze uprawnienie trzeba zapłacić 6, a na drugie - 7 zł. Z 50-procentowej niżki mogą skorzystać ci, którzy jeszcze nie ukończyli 14 lat i będą zdawać egzaminy na własnych rowerach lub motorowerach.

Żeby nie oblać egzaminu - trzeba odpowiedzieć na co najmniej 8 z 10 pytań egzaminatora oraz wykazać się praktyczną umiejętnością jazdy w warunkach symulujących normalny ruch drogowy. Przy okazji dementujemy pogłoski, że pojawiające się w Słupsku, Sławnie, Warszowie czy Kobylnicy (na zdjęciu) drogi dla rowerów jakoby zwalniają rowerzystów z obowiązku posiadania stosownych uprawnień. Nic podobnego! Wprowadzane obecnie rozwiązania komunikacyjne są obliczone na koegzystencję ruchu pieszego i rowerowego. Trzeba więc znać przepisy, swoje prawa i obowiązki. (wir)

Fot. Ireneusz Wojtkiewicz



To czytelne oznakowanie na ulicy Zamkowej w Słupsku ma za zadanie ułatwić wyjazdy do akcji samochodów Straży Pożarnej. (es-zet)

Fot. Sławomir Żabicki

Śladem publikacji

Porządek koło Chopina

Po opublikowaniu w śródownym wydaniu naszej gazety zdjęć świadczących o stanie pomnika Fryderyka Chopina w Słupsku i jego otoczenia otrzymaliśmy pismo od Czesława Lejnika, rzecznika prasowego Urzędu Miejskiego, w którym poinformował nas, że już na początku sierpnia br. na skwerze przy pomniku pod nadzorem pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM w Słupsku przeprowadzono następujące prace: oczyszczono trawniki i ich brzozy, usunięto dwa nieczynne biologicznie drzewa, obsadzono kwiatami sezonowymi dwa gazony i wyremontowano wszystkie schody na bulwarze wraz z balustradą.

Pan rzecznik poinformował nas też, że pomnik Fryderyka Chopina wymaga specjalnych zabiegów konserwatorskich, które wykonane zostaną w pierwszym tygodniu września pod nadzorem plastyka miejskiego. Na koniec dodał, że zdjęcie przedstawiające przewróconą latarnię jest nieaktualne, ponieważ została ona oprzątnięta w ubiegłym tygodniu przez Zakład Energetyczny w Słupsku, odpowiedzialny za funkcjonowanie i utrzymanie sieci energetycznej w mieście.

Od red.: Z naszych obserwacji wynika, że złamana latarnia została oprzątnięta na początku bieżącego tygodnia. Nie chodzi jednak o daty, lecz o to, żeby sprawa została załatwiona. Zardzewiałe rurki i stłuczone szkło wywieziono, pozostały dostępne kable. Dobrą wiadomością jest to, że Urząd Miejski chce zakończyć porządkowanie pomnika i jego otoczenia. Mamy nadzieję, że nie będzie to działanie akcyjne. (maz)

z redakcyjnego dyżuru

Święte krowy?

- Wszystkie miejsca publiczne w Słupsku są podobno strefą prohibicji. Tak przynajmniej wyczytałam kilka tygodni temu w waszej gazecie. To chyba jednak nieprawda, bo nie zauważyłam, aby ktoś ścigał pijacków przesiadujących na placach zabaw i obok sklepów, gdzie sprzedaje się tanie wino. Jakoś to znosiłam. Przemy-

kałam oczy, nie reagowałam na zaczepki i szłam dalej. Coś jednak we mnie pękło, kiedy kilka dni temu na placu zabaw przy ul. Niedziałkowskiego zobaczyłam pijacka z rozpiętym rozpięciem. Siedział po środku piaskownicy, a gromadka małych dzieci mu się przylgowała. Krzyknęłam na bractwo, ale nie miałam siły usunąć pijanego. W pobliżu nie było policjanta ani funkcjonariusza Straży Miejskiej, choć to właściwie centrum miasta. Po co więc się coś postanawia, jeśli prawo jest martwe? Czy tacy ludzie wciąż będą traktowani jak święte krowy? - pyta Janina Krukowska ze Słupska. (maz)



Motorydwan słupskiej poczty prezentuje się ładnie. Najczęściej zwraca uwagę dzieci, ale do wakacyjnych przejazdów po mieście nie służy. Pomaga przede wszystkim w rozwoju poczeków i ekspresów do miejscowych odbiorców. (maz)

Fot. Jan Maziejuk

...ale żyć też trzeba, nawet na wsi

Wakacje - przyjemna rzecz, ale już się kończą. Trzeba wrócić do szkoły. Całe dziesięć miesięcy ciężkiej pracy!

Większość rodziców, nauczycieli, czy po prostu mieszkańców miast, którzy mają dzieci w wieku szkolnym narzeka na szkoły miejskie. Bo lekcje odbywają się (oczywiście nie wszędzie) na dwie zmiany, zeszyty i książki są coraz droższe, wymagania nauczycieli za wysokie, dzieci niezdolne, itp., itd.

Nie będzie to dla nikogo pocieszeniem, bo nie o to chodzi, że mogło być gorzej! Warto wiedzieć jednak, jak wygląda sytuacja w szkołach wiejskich naszego województwa i pewnie nie tylko.

Typowa wieś popegeerowska. Kiedyś większość mieszkańców pracowała w miejscowym PGR, który obecnie nie istnieje. Tylko nieliczni mają dziś pracę. Pozostali są na zasiłku, lub nie mają żadnych pieniędzy. Są tacy, którzy - aby przedłużyć sobie prawo do zasiłku - zatrudnili się do tzw. prac interwencyjnych. Przeciwnie model rodziny to dwa plus trzy. Ale są też rodziny, gdzie jest pięć osób a nawet siedem dzieci i oboje rodzice nie pracują. Do tego ojciec pije. Dobrze, jeśli tylko ojciec. Bywa, że pije i matka. A wszystko to w mieszkaniu dwupokojowym.

Łatwo sobie wyobrazić, jak wygląda takie dziecko w szkole. Najczęściej zaniedbane, brudne i obdarte. Kontrastem są dzieci z tzw. dobrych domów. Jest ich znacz-

nie mniej, ale wyróżniają się ubiorem, zachowaniem i tym, co posiadają i co wzbudza zazdrość innych, np. powszechny wśród dzieci w mieście walkman. Różnice są też w sposobie zachowania: są otwarte, ufne, pewne siebie, mają też lepsze wyniki w nauce.

Trzeba wspomnieć, że w takiej szkole nie ma pospolitych kradzieży. Jeśli coś ginie to - raczej suche bulki, nie mówiąc już o drożdżówkach. Jest to jednak wybacalne, bo dzieci są głodne i gdyby poprosiły o jeszcze jedną bułkę, to pewnie by ją dostały, bo i tak dostają, mleko i bułki. Często jest to ich jedyny posiłek w ciągu dnia.

W klasach jest od 13 do 30 uczniów, ale przeciętnie około 20, z tego jakieś cztery osoby wymagają indywidualnej nauki i obniżenia wymagań ze strony nauczyciela i wychowawcy (w takiej szkole nie ma etatu pedagoga, bo po co, jeśli uczęszcza do niej tylko około 250 dzieci?).

Jak źle musi być tym dzieciom w domu, skoro po lekcjach nie chcą one do niego wracać! Gamą się do szkoły. Najchętniej spędzałyby w niej cały dzień. Łatwo też je uzmysłowić zainteresować. Pragną zwrócić na siebie uwagę, żeby tylko zająć się nimi, lub po prostu z nimi być. Nawet dzieci z zamożnych domów chcą spędzać jak najwięcej czasu w szkole, tylko - którzy nauczyciel zdecydował się zajmować nimi od rana do wieczora, dzień w dzień i to za darmo? Wiadomo, że nie ma większej wartości niż uśmiech dziecka, ale żyć też trzeba...

(nika)



Przez trzy tygodnie w naszym kątku gościła twórczość zawodników utytułowanych, którzy brali udział w VI Memoriale Kochana. Natomiast dziś arcydzieła partii jednego z najlepszych koszańskich szachistów. Lucjan Kowalczyk, bo o nim mowa, rozegrał ją w Nisku w XXVI mistrzostwach Polski nauczycieli.

L. Kowalczyk 2245 pkt — S. Krasowski (Ostrzeszów) 2085 pkt II runda, 12/VIII-1995 r. — Nisko

1.Sf3 e6 2.e4 d5 3.Sc3 Sf6 (wchodzący w grę również 3...d4) 4.ed5 (wariant wymienny gorszy dla czarnych) 4...Sd5 5.Se4 (białe wykorzystują brak kontroli czarnych nad polem e4 ustawiając tam skoczka) 5...b6 6.d4 Gb7 7.Gb5+ c6 8.Gd3 Sd7 9.a3N! (nowość — zapobiega ustawieniu czarnego skoczka na polu b4) 9...Ge7 10.c4 S5f6 11.Seg5 c5 12.0-0 h6



13.S:e6! fe6 I w tym momencie nastąpił dramat. Po oczywistym 14.Gd3 — g6+ byłoby po partii. Tymczasem białe zagrały:

14.Gc1 — g6+?? (fatalny błąd, tzw. „palcówka” — czarnopolowy gонецz znalazł się na białym polu). Cóż, według regulaminu — białe musiały cofnąć czarnopolowego gońca na pole właściwe c1 i jeszcze raz wykonać posunięcie, co równało się z porażką. Oddanie tempa w forsownym wariantcie niewczy plany białych. Przy prawidłowym ruchu 14.Gd3 — g6+ przypuszczalny dalszy ciąg mógł wyglądać tak: 14...Kf8 15.He2 e5 16.de5 G:f3 17.gf3 z atakiem matowym.

Rozwiązanie zadania nr 6: 1.Wa6! 1...W:d7 2.c7X; 1...W:c6! 2.b8HX; 1...W:b7! 2.cb7X; 1...Wc8+ 2.bc8KX; 1...Wd7+ 2.cd7X.

Nagrodę książkową K. Pytla „Emanuel Lasker” wylusował Jerzy Chojnacki z Białogardu.



Zapiąć lato zieloną agraftką

Zagapiłem się umyślnie, żeby jeszcze o tydzień odwlec zakończenie naszego cyklu „wakacje na rowerze”. Przedłużmy je o nadchodzący weekend i wyskoczmy na „zieloną agraftkę”. Trzeba jakoś podziękować naturze za wspaniałe lato nad morzem i wyjechać ciepły wrzesień.

Nie powiem, żeby minionej niedzieli te umizgi uszły mi na sucho. Po wyjściu z Dębńskiego Klifu na Bałtyk trzeba było wiać pod najbliższy dach — na przystanek PKS w Dębnie. Wyścig z naciągającą nawałnicą jednak nie skończył się pełnym powodzeniem. To, co teraz proponuję, wymaga pewnej pogody, albo nieprzemakalnej odzieży, bo w razie deszczu nie będzie gdzie się schować.

„Zieloną agraftką” nazwałem trasę spacerową zielonym szlakiem na mierzei jeziora Gardno. Na planie PTTK, umieszczonym na słupie z drogowskazami przy głównym wejściu na plażę w Rowach, rzeczywiście przypomina agraftkę, a może proporczyk. „Tu stoisz” — wskazuje czarny kwadracik, przy którym mój rowerowy komputer wyświecił 7,1 kilometra trasy dojazdowej z Poddąbia. Dwieście metrów dalej jest brama do Słowińskiego Parku Narodowego.

We wrześniu mają jeszcze pobierać myto i ma ono ponoć zrekompensować finansowo skutki zamknięcia dla turystów wieży widokowej na Rowokole. Dlaczego trzeba ponosić dodatkowe opłaty za wjazd własnym rowerem, a z wypożyczalni nie — tego już nikt nie potrafi mądrze wytłumaczyć. Bileterzy na własną odpowiedzialność stosują pewne ulgi, bo są przeświadczeni, że zarządzenie dyrekcji SPN jest niemądre i dyskryminuje cyklistów.

Na 17,9 kilometra następny plan trasy i kwadracik: „Tu stoisz”. Dobrze, że PTTK zadbało o taką informację, ale podane w niej odległości nie zawsze się zgadzają z rowerowymi licznikami. Przesadą jest zapewne podany na planie 32-kilometrowy dystans między Ustką i Słupskiem. Chyba że... ktoś się uprze jechać rowerem dokładnie brzegiem Słupi. No, ale pilnujmy się naszej trasy, żeby na 19,4 kilometra nie przeo-

czyć nowo zbudowanego pomostu widokowego nad jeziorem Dotgie Małe.

Po przejechaniu następnych 200 metrów skręcamy w lewo na zielony szlak. Jadąc po betonowych płytkach „jumbo” telepiemy się na szczyt niewysokiej wydmy. Licznik powinien nam wskazać 21,4 kilometra. Namawiam do przeprawy się na plażę, gdzie zaraz znajdziemy się pośród pni potężnych niegdyś drzew, pewnie dębów, wylaniających się z piasku i przybrzeżnych fal morskich.

Ten niesamowity i unikatowy nad Bałtykiem widok skłania do postojów i podumania, co tu się kiedyś stało. Zdaniem naukowców jest to naturalne muzeum procesów, zachodzących od wieków, a nawet tysięcy lat. Kto pamięta naszą ostatnią wyprawę do Rowów oraz to, że co roku Bałtyk „szabruje” po prawie metrze skrawka Polski, może sobie wyobrazić, gdzie był morski brzeg sto, dwieście czy trzysta lat temu. Za lasem, który morze zabrało! Wyręby, a także i pożary uruchomiły procesy eoliczne. W XVI wieku ruszyły ogromne wydmy i ta wędrówka będzie trwała jeszcze długo po nas. Pomyślmy, gdzie u schyłku XIV wieku mogli grasować piraci morskcy, którzy w tych okolicach mieli swoje kryjówki i skąd łupili statki, żeglujące wzdłuż morskiego brzegu. Być może szczątki tego lasu kryją jakieś tajemnice albo skarby. Tylko bez łopat — proszę wycieczki.

Do zapięcia „zielonej agraftki” w Rowach trzeba drałować po piachu 7 kilometrów. Niekiedy można śmignąć rowerem na grubych oponach, ale to zależy od cyrkulacji tych prądów na Bałtyku, które jakby utwardzają plażę.

Tekst i zdjęcia:
IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

Z rowerowej poczty: Na nadmorskich szlakach zauważono pierwszego znajomego lekarza na rowerze. Jak wyglądał po przełajowej jeździe przez ryśko — nie napiszę, ale zdradzę, że tym cyklistą jest Zenon Pawłowski, główny lekarz woj. słupskiego. No, więc sko-



Okładka wydanej przez Biuro Informacji Turystycznej w Bytowie przewodnika dla rowerzystów.



WAKACJE NA ROWERZE



ro sam szef może, to innym już nie wypada tylko zalecać...

Początkowo pierwszy w Słupskiem przewodnik dla rowerzystów po 160-kilometrowym kolejowym szlaku (trasie „zwiniętych torów”) z Miastka przez Bytów, Łębork do Łeby. Wydawcy i autorce — bytowskiemu Biuru Informacji Turystycznej Danucie Repetowskiej, dziękujemy za pozdrowienia, pamięć i gratulacje egzemplarz.

(I. W.)

SPOTKANIA Z PRZYRODĄ

Kaczka w dziupli

W Polsce żyje około 1000 par gągołów — kaczek, które na miejsce swoich lęgów wybierają najczęściej jeziora otoczone wysokimi lasami, w odróżnieniu bowiem od innych kaczek zakładają gniazda w dziuplach mieszczących się nierzadko na wysokościach kilkunastu metrów nad ziemią. Samica wyszukuje dziuplę głęboką na metr, wykutą najczęściej przez dzięciola czarnego, w drzewie stojącym niezbyt daleko od wody, gdzie składa 6-14 jaj.

Pisklęta zostają w gnieździe nie dłużej niż jeden dzień. Wkrótce na głos matki wdrapują się za pomocą ostrych pazurków do otworu dziupli i po kolei zeskakują jak piteczki na ziemię. Siłę upadku hamują w powietrzu rozpostartymi płetwami, a upadek amortyzuje miękkie, gęste puch i elastyczne chrząstki młodego szkieletu. Od razu potrafią nurkować

i zbierać pożywienie. Gągoły nauczyły się korzystać z budek lęgowych specjalnej konstrukcji. Zdarza się, że w dziupli można znaleźć jaja pochodzące od kilku samic. Świadczy to o ubóstwie odpowiednich miejsc do lęgów. Znany jest przypadek, kiedy gągoły usiłowały się zagnieździć na wieży pałacowej w Łęczanach (województwo olsztyńskie). Pewna liczba gągołów gniazduje na terenie Pomorza Środkowego, zwłaszcza w pasie pojezierzy.

Być świadkiem fenomenu, jakim jest opuszczanie dziupli przez młode gągoły to nie lada gratka, czego pozazdrościć mogą nawet wytrawni ornitolodzy. Nasz czytelnik miał to niesłychane szczęście. Zachęcamy naszych Czytelników do nadśledzenia relacji o swoich „spotkaniach z przyrodą”. (alek)

Dotknąć gągoła...

Człuchowianin Marian Fryda, historyk z zawodu, a przyrodnik z zamiłowania, opowiedział nam o swym spotkaniu z gągołami, kaczkami nurkującymi, które mieszkają w dziuplach drzew.

— W czasie wędkowania nad jeziorem Bobry w gminie Przechlewo trafiłem na moment, jak młode gągoły opuszczają dziuplę. To jest niesamowite przeżycie. Trzeba mieć szalone szczęście, żeby trafić na tę chwilę.

Gągoły opuszczają gniazda znajdujące się na wysokości około siedmiu metrów. Usłyszałem, że coś leci. Myślałem, że może coś się urwało. Podeszliśmy bliżej i zobaczyliśmy, że na ziemię spada siedem malutkich kaczek! Do wody miały jakieś 15 metrów.

Nie mogłem sobie podarować, żeby nie wziąć gągoła do ręki. No, nie mogłem! Otoczyliśmy z chłopcami kaczki. Wiedły one na moment straciły orientację. W szuwarach siedziała

że on przed chwilą skoczył z wysokości siedmiu metrów i nic mu się nie stało. Tym bardziej teraz nie mu nie groziło. Maluch oczywiście wyskoczył mi z ręki do wody, ale matka z tą szóstką już odepłynęła. Gągoł stracił orientację i dał nurka pod wodę. Matka zaczęła go szukać. Optynęła całe jezioro dookoła. W pewnym momencie usłyszała — „te, te, te” — coś się odzywa, ale w innym miejscu. To był radosny głos matki, która zobaczyła siódmego.

To jest niepowtarzalna historia. Mielśmy niesamowite szczęście, że udało nam się dotknąć gągoła — zrelacjonował nam swą przygodę przyrodnik pan Fryda.

Notował: (kor)



Na zdjęciu: „zaraz wyskoczę”

Fot. archiwum

Worming — nowa technika

W piśmiennictwie wędkarskim ostatnich lat jest coraz więcej informacji i opisów nowych technik połowów przy zastosowaniu różnego rodzaju wabików wykonanych z tworzyw syntetycznych.

Jedną z ciekawszych technik wędkarskich wraz z zastosowanymi przynętami tego typu przedstawił w Wędkarzu Polskim nr 7/94 Zbigniew W. Golubski.

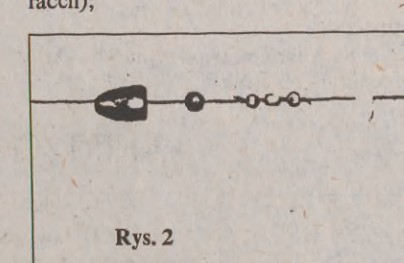
Dotyczy to wormingu. Termin — amerykański nowotwór językowy, oznaczający łowienie spinningiem z zastosowaniem jigów (dżigów) i plastożelowych replik roślinek, pędraków oraz innych form organizmów żyjących w wodzie, jak np. raki, traszki, itp.

Według oceny ekspertów proponowane przynęty plastożelowe mają doskonałe właściwości łowcze, a ich konstrukcja i sposoby zamontowywania na specjalnych haczykach (rys. nr 1), przy zastosowaniu określonych systemów, wpływa na zwiększenie zdolności wabiących, a tym samym zwiększających efektywność wędkowania.

Jako przynęty stosowane są wyroby plastożelowe, miękkie o różnej wielkości i barwie, o finezyjnych kształtach, które mają nierzadko niewielkie cięższe od wody. Ma to istotne znaczenie przy prowadzeniu tych przynęt w wodzie oraz umożliwia w razie potrzeby dodatkowe ich obciążanie ołowiem lub specjalnymi główkami. Podstawową grupę tych przynęt stanowią imitacje robaków.

Pod względem konstrukcyjnym podzielić je można na:

— robaki proste (będące wierną kopią roślinek, o bardzo różnych wymiarach);



Rys. 2

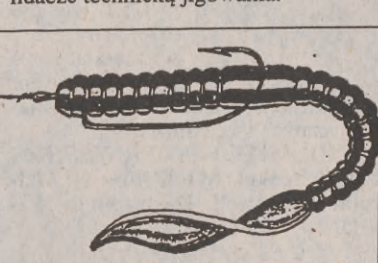
— robaki z ogonem (typu twister lub o płaskim ogonie);

— robaki o ogonie w formie łopatki (typu ogon bobra, ustawionej w płaszczyźnie prostopadłej do ich osi).

Do uzbrajania robaków stosuje się wiele systemów, a każdy z nich ma swoją angielską nazwę. Z konieczności przedstawiam tylko dwa systemy — styl

le uzbrajania: styl Carolina oraz styl Swimming Rig.

Styl Carolina — używany przy połowach głównie dużych szczupaków z zastosowaniem największych z produkowanych robaków o długościach od 30,5 do 35,5 cm, montowanych na haczyku nr 8/0. Przynętę montuje się na jednym haczyku (rys. nr 2). Po zamontowaniu mniejszych atrap robaków można tym systemem łowić okonie i sandacze techniką jigowania.



Rys. 3

Styl pływający Swimming Rig (rys. nr 3). Uzbrojony w ten sposób robak podczas zwijania żyłki czy jigowania, wykonuje ruchy będące wypadkową ruchu obrotowego wywołanego jego wygięciem i falistego ruchu części korpusu poza haczykiem. Doskonała przynęta na ryby żerujące w toni lub pod powierzchnią wody. Stosowany jest zazwyczaj w zbiornikach mocno zarosniętych. Połazczyć się na niego mogą także ryby spokojnego żeru, jak karp lub leszcz.

Mimo, iż w sprzedaży znajduje się cała gama kolorów atrap robaków, specjaliści są zdania, że kolor nie odgrywa tak ważnej roli jaką mu się przypisuje. Kształt natomiast jest bardziej istotnym elementem i ruch samej przynęty.

Kształt i barwę można dobierać w zależności od roślinności jaka występuje w danym zbiorniku. Ogólne wskazania w tym zakresie są następujące:

— jeżeli łowi się w zbiorniku, który porośnięty jest denną roślinnością, w obszarze czystej wody stosować robaki z ogonem ogonem;

— łowiąc pośród lili wodnych lub pływających „dywanów” rzęsy, lepsze wyniki uzyskuje się stosując robaki z ogonem płaskim;

— w przezroczystej, pozbawionej zacementów wodzie najlepiej stosować robaki proste — wiernie kopie roślinek oraz prowadzić je blisko powierzchni.

Wielkość atrap robaków nie odgrywa także istotnej roli. Na ogół sprawdzi się reguła: większy robak na większą rybę.

Bez wątpienia atraktywny — substancje zapachowo-smakowe powodować będą zwiększenie łowności przynęty, bowiem po podbiciu drapieżnik przetrzymuje w paszczy przez dłuższy czas przynętę, co stwarza wędkarzowi więcej szans na skuteczne zacięcie.

Myślę, że w naszych wodach warto wypróbować te metody połowu.

Prognoza brań ryb w nadchodzącym tygodniu:

— ryby łososiowate — bardzo dobre i dobre brania;

— ryby spokojnego żeru — dobre brania za wyjątkiem dni od poniedziałku do środy, kiedy będą słabe brania.

Z wędkarskim pozdrowieniem!

FORTUNAT NOWICKI

Żeglarze walczą na Trzecieku

Jeziro Trzeciecko w Szczecinku będzie gościło w dniach 2-3 września młodych żeglarzy, którzy będą się ubiegali o tytuły w Żeglarskich Mistrzostwach Okręgu. W zawodach uczestniczyć będą sportowcy i łodzie w następujących klasach: Optymist (rocznik 1981 i młodszy), Kadet (rocznik 1979 i młodszy), OK 1420 (rocznik 1977 i młodszy).

Przewiduje się rozegranie po 5 wyścigów w każdej z klas. Otwarcie regat nastąpi w sobotę, 2 września, o godz. 10. Godzinę później wystartują pierwsi młodzi żeglarze. W niedzielę na godz. 16.30 zaplanowano zakończenie regat. (mw)

... a lekkoatleci w Białogardzie

W sobotę, 2 września, kołobrzesci Młodzieżowy Klub Lekkoatletyczny „Sztorm” organizuje mityng lekkoatletyczny. O godzinie 16.30 na stadionie BKS „Iskra” w Białogardzie rozegrane zostaną biegi kobiet i mężczyzn na dystansach: 100, 400, 800 metrów, skok w dal, pchnięcie kulą, rzut dyskiem i oszczepem. Ponadto panie pobiegają jeszcze na 200 m ppł, a panowie na 1000 i 1500 metrów. (mw)

O puchar prezesa

W dniach 2-3 września w Słupsku odbędzie się otwarty turniej szachowy o puchar prezesa „Wspólnoty Polskiej”. Początek gier w sobotę o godz. 10 i w niedzielę o godz. 9. Miejscom rywalizacji będzie aulą Wydziału Humanistycznego WSP przy ul. Arciszewskiego 22. Zapisy do zawodów przyjmowane będą bezpośrednio na miejscu rozgrywek. Zapraszamy do udziału zarówno szachistów z województwa słupskiego, jak i koszańskiego. Uczestnictwo w imprezie potwierdził już ubiegłoroczny triumfator — Witalis Sapis, który mieszka w Słupsku, a reprezentuje barwy Miedzi Legnica. (fen)

SPORT

Koszalin: 42-51-14, Słupsk: 239-12

US Open

Wszystko z planem

W kolejnych spotkaniach pierwszej i drugiej rundy otwartych tenisowych mistrzostw USA na kortach Flushing Meadow w Nowym Jorku padły następujące rozstrzygnięcia:

Wyniki pojedynków pierwszej rundy:

Mężczyźni

Michael Tebbutt (Australia) — Anders Jarryd (Szwecja) 6:4, 6:3, 7:6 (7-5);
Karsten Braasch (Niemcy) — Scott Humphries (USA) 6:3, 6:7 (4-7), 7:6 (7-5), 6:3;
Justin Gimelstob (USA) — David Prinosil (Niemcy) 6:4, 6:4, 4:6, 6:3;
David Wheaton (USA) — Neville Godwin (RPA) 7:6 (10-8), 5:7, 7:5, 6:1;
Kenneth Carlsen (Dania) — Jim Grabb (USA) 6:7 (6-8), 7:6 (7-1), 6:2, 3:6, 6:2

Wyniki pojedynków drugiej rundy:

Mężczyźni

Boris Becker (Niemcy, nr 4) — Carsten Arriens (Niemcy) 6:1, 6:3, 7:5;
Jason Stoltenberg (Australia) — Aaron Krickstein (USA) 6:2, 6:4, 2:6, 4:6, 6:1

Kobiety

Steffi Graf (Niemcy, nr 1) — Rita Grande (Włochy) 6:1, 6:3;
Gigi Fernandez (USA) — Julie Halard (Francja) 7:6 (7-2), 3:6, 6:4;
Maria Jose Gaidano (Argentyna) — Ines Gorrochategui (Argentyna) 6:4, 6:3;
Chanda Rubin (USA) — Helena Sukova (Czechy) 6:1, 6:3;
Natasza Zwieriewa (Białoruś, nr 12) — Mana Endo (Japonia) 6:4, 3:6, 6:4 (PAP, mw)

Dziś poznamy triumfatora

Szachyści uczestniczący w I Turnieju Przyszłych Arcymistrzów o puchar prezydenta miasta Słupska, dzisiaj (1 bm.) rozegrają decydujące boje na szachownicach, po których poznamy ostateczną kolejność w tej rywalizacji. Po ośmiu rundach czołówka kształtuje się następująco: 1. Jerzy Owczarzak (MOS Środa Wlkp.) — 7 pkt, 2. Alina Tarachowicz (Lech Poznań) — 6,5 pkt, 3. Jędrzej Długosz (Polonia 18 Słupsk) — 6,5 pkt, 4. Aleksander Miśta (Kormoran Ostróda) — 6 pkt, 5. Elżbieta Grzybowski (Żak Kielce) — 6 pkt, 6. Mikołaj Krawczyk (Żak Kielce) — 6 pkt.

Z ciekawszych wyników w VII rundzie warto odnotować zwycięstwo J. Owczarzaka nad A. Miśtą. Remisy padły

w partiach: Zdzisław Morawiec (Przełom Postomino) — A. Tarachowicz i Daniel Bachan (Polonia 18) — Michał Bylica (Polonia 18). Wczoraj w przedostatniej serii J. Owczarzak wygrał ze Z. Morawcem, a J. Długosz pokonał M. Bylicę.

Początek gier w IX rundzie o godz. 9 w auli Wydziału Humanistycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej przy ul. Arciszewskiego 22 w Słupsku. Niezwykle interesującą zapowiadają się pojedynki: J. Owczarzak — A. Tarachowicz, A. Miśta — J. Długosz, M. Krawczyk — D. Bachan. (fen)

Aime Jacquet, trener piłkarskiej reprezentacji Francji:

Wierzę, że zostaniemy nagrodzeni

Po remisie z Polską 1:1 w Parku Książąt sytuacja piłkarskiej reprezentacji Francji w rywalizacji o awans do finałów mistrzostw Europy mocno się skomplikowała. „Trójkolorowi” mają tyle samo punktów co Polska. Jeżeli ten stan utrzyma się do końca rozgrywek, zakładając, że Rumunia zajmie 1. miejsce w grupie pierwszej, to w lepszej sytuacji jest drużyna Henryka Apostela. O kolejności w tabeli zadecydują wyniki bezpośrednich meczów (0:0 w Zabrzu i 1:1 w Paryżu).

W wywiadzie dla „l'Equipe” trener reprezentacji Francji Aime Jacquet powraca do meczu z Polską:

— Do tej pory zastanawiam się jak można było nie wykorzystać tylu sytuacji podbramkowych — mówi Aime Jacquet. — Po obejrzeniu zapisu spotkania na taśmie wideo jednak nie zmieniałem zdania: graliśmy futbol agresywny. Niestety, nie ma to żadnego odbicia w naszej pozycji w tabeli. Po meczu kilku piłkarzy, nie patrząc na zmęczenie, nie mogło pohamować swojej złości. Powiedziałem im, że za wcześnie poddawać się. Wierzę, że zespół z tak ogromną wolą zwycięstwa, wcześniej czy później zostanie nagrodzony.

— Jednak sprawa awansu mocno skomplikowała się.

— W trzech meczach, które pozostały nam do rozegrania, damy z siebie wszystko. Dużo zależy również od te-

go jak spiszą się rywale. Nie należy jednak liczyć ile punktów stracą inne zespoły, tylko zebrać wszystkie swoje.

— Czy Francja zwyciężyłaby, gdyby w meczu przeciwko Polsce grał Papin?

— Jeżeli Jean-Pierre jest w formie, to wszystko możliwe.

— 6 września będzie pan trzymać kciuki nie tylko za swój zespół, ale również za Rumunów?

— Nie. Mało mnie interesuje co będą robić nasi rywale. Jeżeli jednak Rumuni nie przegrają, to nasze zadanie stanie się łatwiejszym.

— Tym niemniej 11 października Francja postawi wszystko na jedną kartę.

— O tym będziemy mogli rozmawiać po meczu z Azerbejdżanem, w którym potrzebne jest nam wysokie zwycięstwo. (PAP, mw)

Gra III liga

Gwardia z nowym trenerem

Już jutro, 2 września, piłkarze koszańskiej Gwardii rozegrają kolejny III-ligowy mecz. Tym razem przeciwnikiem naszych piłkarzy będzie drużyna Celulozy Kostrzyn. Spotkanie pod kierownictwem nowego trenera, Andrzeja Szygandy,

gwardziści rozpoczną o godz. 16 na stadionie przy ul. Fałata 34.

Kołobrzeczka Kotwica wbrew wcześniejszym planom rozegra swój ligowy mecz nie w sobotę, 2 września, lecz w niedzielę 3 września. Rywalem kołobrzeżan będzie Polonia Chodzież, a spotkanie rozpocznie się o godz. 16 na stadionie przy ul. Śliwiskiego.

W pozostałych spotkaniach zmierzą się: Błękitni Stargard z Polonią Środa, Ina Goleniów z Wartą Śrem, Lubuszanin Drezdenko z Polonią Nowy Tomiśl, Lech II Poznań z Polonią Jastrowie, Luboński KS z Dyskobolą Grodzisk, Stal Stocznia Szczecin z Pogonią II Szczecin i Flota Świnoujście z Orłem Białym Włocław. (mw)

O punkty będzie trudno

Piłkarze III ligi „Pomorze” w ten weekend rozegrają szóstą kolejną rundę pojedynków o mistrzowskie punkty. Z reprezentantów okręgu słupskiego jedynie Gryf grać będzie przed własną publicznością z Brdą Bydgoszcz. Słupszczanie zajmują w tabeli siódme miejsce, a bydgoszczanie są na ósmym miejscu. Zespoły mają po 7 punktów. Zapewne podopieczni Tadeusza Wanata będą chcieli pokazać się z lepszej strony, niż w ostatnim przegranym meczu w Jezierzycach. Miejscom kibice liczą na to, że punkty pozostaną w Słupsku. Czy tak rzeczywiście będzie — przekonamy się w niedzielę na stadionie przy ul. Zielonej. Początek gry o godz. 17.

Trudne zadania czekają Pogonią Lębork (13 miejsce) i Stal Jezierzycy (17). Lęborzanie udają się do byłego drugoligowca — Lechii Gdańsk (3), a jezierzyczanie do aktualnego lidera Chemika Bydgoszcz. W ekipie Pogoni nie zagra Siergiej Miasnikow, który pauzuje za trzy żółte kartki.

Spotkanie w Gdańsku zacznie się o godz. 11, a w Bydgoszczy — o godz. 12. Faworytami tych potyczek są lechici i chemicy. Oto pozostałe spotkania (w nawiasach obecna lokata w tabeli): Gopłania Inowrocław (6) — Elana Toruń (2), Wda Świecie (12) — Polonia Elbląg (9), Arka Gdynia (4) — Kaszubia Kościerzyna (15), Wisła Tczew (5) — Gedania Gdańsk (16), Rodło Kwidzyn (14) — Gryf Wejherowo (11), Legia Chełmża (10) — Olimpia Grudziądz (18). (fen)

PIŁKA NOŻNA

Słupska „okręgówka”

Piłkarze drużyny słupskiej klasy okręgowej w ub. środę rozegrali IV kolejną rundę spotkań mistrzowskich. Oto wyniki (w nawiasach rezultaty juniorów starszych): Sparta Syczewice — Chrobry Charbrowo 1:1 (4:1) — bramki zdobyli: A. Domański — 1 (S.) oraz M. Skowroński — 1 (Ch.), Brda Przechlewo — Garbarnia Kępice 0:1 (0:3) — T. Pietrasik — 1 (G.), Bistal Machowino — Jantar Ustka 1:5 (Bistal — Czarni/Gryf Słupsk 0:3) — J. Napierkowski — 1 (B.) oraz Zb. Jęcek, R. Kozina, J. Grzegorzczak, S. Rudyk i P. Kurowski po 1 (J.), Czarni Czame — Ikar Rędzikowo 1:0 (2:0) — gol dla gospodarzy padł ze strzału samobójczego, Polonez Bobrowniki — Bytovia Bytów 0:0 (3:1), Orzeł Peplino — Start Miastko 0:4 (1:3) — D. Paprzycki — 2, R. Gostomski i R. Kłos po 1 (St.), Stawa Stawno — Wybrzeże Objadza 1:0 (2:1) — gospodarze nie podali strzelca, Start Łeba — Piast Człuchów 3:1 (nie podano rezultatu) — nie otrzymaliśmy strzelców bramek dla Startu oraz M. Łągowski — 1 (P.).

Tabela

1. Jantar	4	10	15-4
2. Garbarnia	4	10	9-3
3. Bytovia	4	10	8-3
4. Czarni	4	9	11-7
5. Chrobry	4	7	7-5
6. Start M.	4	6	9-4
7. Polonez	4	6	5-3
8. Stawa	4	6	5-7
9. Piast	4	6	7-10
10. Ikar	4	5	8-5
11. Bistal	4	4	6-10
12. Sparta	4	4	5-10
13. Start Ł.	4	3	7-8
14. Brda	4	1	6-11
15. Wybrzeże	4	1	3-8
16. Orzeł	4	1	1-14

(fen)

Liga juniorów „Szczecińska”

Tur-Victoria Sianów — Darłowa Darłowo 3:1; Chemik Police — Pogoń II Szczecin 1:1; Olimpia Złocieniec — Arkonia Szczecin 2:1; Ina Goleniów — Stal Stocznia Szczecin 1:3; Energetyk Gryfino — Orzeł Białe Włocław 0:1; Flota Świnoujście — Gwardia Koszalin 3:0; KP Szczecinek — Błękitni Wielim Barwice 3:1;

Pogoń I Szczecin — Drawa Drawsko Pom. 4:1

Tabela

1. Pogoń I	3	9	12-1
2. Stal Stocznia	3	9	11-3
3. KP Szczecinek	3	9	8-1
4. Orzeł Białe	3	7	7-2
5. Tur-Victoria	3	6	6-4
6. Błękitni	3	6	7-7
7. Ina	3	4	6-7
8. Pogoń II	3	4	3-4
9. Flota	3	3	4-4
10. Gwardia	3	3	7-8
11. Arkonia	3	3	3-4
12. Darłowa	3	3	4-9
13. Olimpia	3	3	3-10
14. Chemik	3	1	3-6
15. Energetyk	3	0	4-9
16. Drawa	3	0	3-10

(mw)

„Pomorze”

W ub. środę piłkarze — juniorzy starsi grupy „Pomorze” rozegrali 4. kolejną, w której padły wyniki: Jantar Ustka — Wisła Tczew 1:1 (bramkę dla uczczonego strzelił Marcin Bury), Chemik Bydgoszcz — SALOS Słupsk 0:0, Elana Toruń — Błękitni Ormeta 3:1, Polonia Gdańsk — Lechia Gdańsk 2:2, Pomezania Malbork — Polonia Elbląg 1:0, Arka Gdynia — Zawisza Bydgoszcz 0:3, Bałtyk Gdynia — Polonia Bydgoszcz 4:0, Wierzyca Starogard Gdański — Stomil Grudziądz 2:3.

Tabela

1. Wisła	4	10	12-1
2. Zawisza	4	10	9-1
3. Polonia Gd.	4	8	12-4
4. Jantar	3	7	8-4
5. Lechia	4	7	7-3
6. SALOS	3	7	6-3
7. Chemik	4	7	7-7
8. Stomil	4	6	9-8
9. Polonia Bdg.	4	6	4-9
10. Bałtyk	3	4	6-3
11. Polonia Elb.	4	3	5-4
12. Elana	4	3	7-10
13. Arka	4	3	2-8
14. Pomezania	4	3	1-11
15. Wierzyca	4	1	2-7
16. Błękitni	4	0	2-16

(fen)

PIĄTEK

TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP — rozmowa Jedynki
8.00 Jedzie szkoła — program dla dzieci
8.25 Gimnastyka: Kung-fu
8.30 Telefonia: Domowe przedszkole — Zabawy w Indian
9.00 Wiadomości
9.10 „Niebezpieczna zatoka” — serial kanad.
10.00 „Star Trek — następne pokolenie” (6) — serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Program polonijny
11.30 Lato z Magazynem Notowań: Lato z wędka
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy magazyn informacyjny
12.15 „Pożegnanie generała”
12.35 Kacalak — reportaż
13.00 Wakacyjny rozgardiasz
13.05 Fijzjonomia kropki wody
13.30 Szaleństwa medycyny: Higiena osobista
13.40 Wakacyjny rozgardiasz
14.00 Kino letnie: „Młodzi jeźdźcy” (19, 20) — ser. USA
15.30 Rusz się, Kaziu! — magazyn sportowo-rekreacyjny
15.45 Militaria na wakacje: Niewidzialne
16.00 Ciuchcia — progr. dla najmłodszych
16.25 Muzyczna Jedynka
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.15 Goniec — tygodnik kulturalny
17.40 Pomoc domowa — magazyn konsumencki
18.00 Randka w ciemno — zabawa quizowa
18.40 „Tata, a Marcin powiedział...”
19.00 Wieczorynka: „Tajemnice Wiklinowej Zatok”
19.30 Wiadomości
20.10 Zakazane piosenki — film polski (1947)
22.55 Puls dnia
22.10 WC kwadrans — program Wojciecha Ciejrowskiego
22.25 Dwie wojny — reportaż
20.50 Mdm, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
23.15 Wiadomości
20.30 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (6): „Obsuwa” — opowiadanie Michaiła Zoszczenki w interpretacji Jana Kobuszewskiego

23.35 Studio Sport: Golden Four — Berlin '95
0.15 Film fabularny
1.30-2.00 Program publ.-kult.

TVP2

7.00 Panorama
7.10 Sport — telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki — program rekreacyjny
8.00 Program lokalny
8.30 „Pełna chata” (6) — serial USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie ok. 13.00 Panorama
15.00 Powitanie
15.05 „Szaleństwo koszykówki” (16): „Zmagania Małego” — serial anim.
15.30 Akademia Zdrowia Dwójki — program sportowo-rekreacyjny
15.40 Falenica moja miłość — progr. publ.-kult.
16.00 „Beztroskie dni” (15) — serial prod. USA
16.30 Łączy nas Polska — harcerskie pokolenia
17.00 „Zajęcia dydaktyczne” — film pol. (1980)
18.00 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu — trzyetapowy teleturniej
19.35 Wakacje na wsi
20.00 Studio Sport: Golden four Berlin '95
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Reforma ubezpieczeń społecznych
21.35 Halo weekend
21.40 „Pestka” — na planie filmowym u Krystyny Jandy
22.05 „Dylemat serca” — film ang. (1989)
24.00 Panorama
0.05 — 1.20 Studio Teatralne Dwójki: Ireneusz Iredyński — „Głosy umarłych”

SOBOTA

TVP1

7.00 Eko echo
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
8.00 Wiadomości
8.05 Agrolinia — magazyn rolniczy
8.30 „Pugwall” (23, 24) — serial austral.
9.20 Ziarno — program Red. Katolickiej dla dzieci i rodziców
9.45 5-10-15 progr. dla dzieci i młodzi
10.30 Pieprz i wanilia. Z wyspy na wyspę: Wyspa kamienia — prog. Elżbiety Dzikowskiej i Tonyego Halika

11.00 „Łowca krokodyli” (10) — serial dok.
11.45 Black and White — pr. muz.
12.00 Wiadomości
12.05 Kraj — magazyn regionalnych oddziałów TVP
12.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Lech Borski — Sezon na dziewczęta
13.30 Walt Disney przedstawia: „Mała syrenka”, „Najlepszy zaprzęg”
14.45 Swojskie klimaty
15.30 Zwierzęta świata: „Olbrzymy z Ningaloo” (1) — film dok.
16.00 „Bill Cosby Show” (14) — serial
16.30 Swojskie klimaty
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Sopot Festival '95
18.05 „Dzień za dniem” (10) — serial USA
19.00 Wieczorynka: „Na wyspie słonica” i „Tukany na tropie”
19.30 Wiadomości
20.10 „Europa, Europa” — film fab. fr. — niem. (1990)
22.05 Czar Par — turniej par małżeńskich
23.30 Jutro w programie
23.35 Wiadomości
23.45 Sportowa sobota
0.05 „Akt zemsty” — film USA (1986)
1.35 „Poza granicami rzeczywistości: „Taniec z męczyczą”, „Umieranie światła” — serial kanad.
2.20 — 2.40 Gwiazdy z bliska: Simple Mind

TVP2

7.00 Panorama
7.10 Folkowe nuty: Pogorzanie
7.30 Tacy sami: W świecie czysy — magazyn
8.00 „Sprycjan i Fantazjo” (16) — serial anim.
8.25 Powitanie
8.30 Program lokalny
9.30 Podróże w czasie i przestrzeni (10): „Reunion” — serial dok.
10.30 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
11.30 Nil na sprzedaż — reportaż
12.00 „Amerykanin w Paryżu” — musical USA
13.50 Halo Dwójka
14.00 Elton John w Polsce
14.30 Życie obok nas: „Nasza wielka rodzina” (9): „Zarósł namarynowy” — serial dok. prod. jap.
15.00 „SeaQuest” (19) — serial USA
15.45 Studio Sport: Tour de Pologne
16.30 Familiada — teleturniej

17.00 „Tolek Banan i inni” — film dokumentalny
17.55 Losowanie gier liczbowych
Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.30 Niech żyje wojna! — program publicystyczny
19.00 Gra — teleturniej
19.30 Na bagnach i uroczyskach: U hrabiego — program dla dzieci
20.00 Jerozolimski Orkiestra Symfoniczna pod dyrykcją Davida Shallona — transmisja koncertu ze studia S-1
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Program rozrywkowy
22.05 „Mistrzowski rzut” — film USA (1986)
24.00 Panorama
0.05 — 0.45 „Tiamat”: Wildhoney (1) — koncert szwedzkiego zespołu

RADIO KOSZALIN

Dyżur redakcji wiadomości nr tel. 45-47-05
Telefon w studiu: 45-04-38
Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 24.00
Skrót wiadomości: 7.30, 8.30
Serwis dla kierowców: 6.00, 8.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00
Pogoda na morzu: 6.45, 9.05, 13.05, 19.05, 21.05
Komunikaty dla alergików po wiadomościach o godz. 7.00, 11.00, 15.00 i 17.00
5.00-9.00 Studio Bałtyk, w nim: 5.50 Kronika policyjna; 6.10 Serwis informacyjny dla rolników; 6.20 Prognoza pogody dla regionu środkowopomorskiego; 6.50 Ciekawostki o morzu — felieton T. Józwiaka; 7.45 Wiadomości sportowe; 8.50 Propozycje kulturalne; 9.00-12.30 Studio Kontakt, w nim: 11.10 Przegląd prasy ogólnopolskiej; 12.30 Radio-Puls-Biznes; 13.05 Muzyczne wędrowki Magdaleny Chojnackiej; 14.00-17.00 Popołudnie z nami, w nim: 14.05 Serwis giełdowy; 14.30 Na ryby — magazyn wędkarski Janusza Nyka; 15.30 Kącik melomana; 17.00-18.00 Atut — program reporterów, w nim: 17.30 Wiadomości sportowe; 18.05 Cały ten zgiełk — aud. I. Subota; 20.05 Wieczorne spotkanie — Wrześniowe imprezy — aud. D. Czerniawski; 21.05 Radiowy Klub Muzyki — aud. B. Golembiewskiej; 22.00 BBC; 23.00-3.00 Nocny Koncert Życzeń — aud. J. Lendziona; 3.00-5.00 Muzyczna noc

P.o. redaktora naczelnego:
ANDRZEJ MIELCAREK



telefon 42-26-93
telex 0532275 telefax 42-33-09

ADRES REDAKCJI: ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin, centrala telefoniczna 42-44-75; kierownik redakcji: Mirosław Węglewicz — 42-24-95, sekretarz redakcji: Roman Wojciech — 42-42-08, dział depechowy — 42-44-75; dział reporterski — 42-24-95, 42-44-10; dział publicystyczny 42-42-08; redaktor sportowy — 42-51-14.
DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI, Grażyna Thomas przyjmuje interesantów w godz. 9.30-16 w siedzibie redakcji (sala redakcyjna), także telefonicznie pod numerem 42-50-05.
PRAWNIK udziela porad w czwartki o godz. 13-16 w redakcji (pokój 003, piętro techniczne) — wyłącznie osobiste. Porady udzielane są bezpłatnie.
ODDZIAŁ REDAKCJI W SŁUPSKU: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk,

kierownik oddziału Zbigniew Majerowski — 251-95, sekretarz redakcji Tadeusz Martychewicz — 251-95; dziennikarze: 224-56, 251-95, 243-81, 275-91, 239-12; telex — 582213, telefax 251-95. PRAWNIK udziela porad we wtorki od godz. 15.30-18.30 w redakcji. Porady udzielane są bezpłatnie.
ODDZIAŁ REDAKCJI W BYTOWIE:



Przez trzy tygodnie w naszym kąciu gościła twórczość zawodników utytułowanych, którzy brali udział w VI Memoriale Kochana. Natomiast dziś arcyciekawą partią jednego z najlepszych koszańskich szachistów. Lucjan Kowalczyk, bo o nim mowa, rozegrał ją w Nisku w XXVI mistrzostwach Polski nauczycieli.

L. Kowalczyk 2245 pkt — S. Krasowski (Ostrzeszów) 2085 pkt II runda, 12/VIII-1995 r. — Nisko

1.Sf3 e6 2.e4 d5 3.Sc3 Sf6 (wchodzący w grę również 3...d4) 4.ed5 (wariant wymienny gorszy dla czarnych) 4...Sd5 5.Se4 (białe wykorzystują brak kontroli czarnych nad polem e4 ustawiając tam skoczka) 5...b6 6.d4 Gb7 7.Gb5+ c6 8.Gd3 Sd7 9.a3N! (nowość — zapobiega ustawieniu czarnego skoczka na polu b4) 9...Ge7 10.c4 S5f6 11.Seg5 c5 12.0-0 h6



13.S:e6! fe6 I w tym momencie nastąpił dramat. Po oczywistym 14.Gd3 — g6+ byłoby po partii. Tymczasem białe zagrały:

14.Gc1 — g6+?? (fatalny błąd, tzw. „palcówka” — czarnopolowy gонец znalazł się na białym polu). Cóż, według regulaminu — białe musiały cofnąć czarnopolowego gońca na pole właściwe c1 i jeszcze raz wykonać posunięcie, co równało się z porażką. Oddanie tempa w forsownym wariantcie niewczy plany białych. Przy prawidłowym ruchu 14.Gd3 — g6+ przypuszczalnie dalszy ciąg mógł wyglądać tak: 14...Kf8 15.He2 e5 16.de5 G:f3 17.gf3 z atakiem matowym.

Rozwiązanie zadania nr 6: 1.Wa6! 1...W:dow. 2.c7X; 1...W:c6! 2.b8HX; 1...W:b7! 2.cb7X; 1...Wc8+ 2.bc8KX; 1...Wd7+ 2.cd7X.

Nagrodę książkową K. Pytla „Emanuel Lasker” wylosował Jerzy Chojnacki z Białogardu.



Zapiać lato zieloną agrafrką

Zagapiłem się umyślnie, żeby jeszcze o tydzień odwlec zakończenie naszego cyklu „wakacje na rowerze”. Przedłużmy je o nadchodzący weekend i wyskoczmy na „zieloną agrafrkę”. Trzeba jakoś podziękować naturze za wspaniałe lato nad morzem i wyjednać ciepły wrzesień.

Nie powiem, żeby minionej niedzieli te umizgi uszły mi na sucho. Po wyjeździe z Dębńskiego Klifu na Bałtyk trzeba było wiać pod najbliższy dach — na przystanek PKS w Dębnie. Wyścig z nadiągającą nawałnicą jednak nie skończył się pełnym powodzeniem. To, co teraz proponuję, wymaga pewnej pogody, albo nieprzemakalnej odzieży, bo w razie deszczu nie będzie gdzie się schować.

„Zieloną agrafrką” nazwałem trasę spacerową zielonym szlakiem na mierzei jeziora Gardno. Na planie PTTK, umieszczonym na słupie z drogowskimi znakami przy głównym wejściu na plażę w Rowach, rzeczywiście przypomina agrafrkę, a może proporczyk. „Tu stoisz” — wskazuje czarny kwadracik, przy którym mój rowerowy komputer wyświetlił 7,1 kilometra trasy dojazdowej z Poddąbia. Dwieście metrów dalej jest brama do Słowińskiego Parku Narodowego.

We wrześniu mają jeszcze pobierać myto i ma ono ponoć zrekompensować finansowe skutki zamknięcia dla turystów wieży widokowej na Rowokole. Dlaczego trzeba ponosić dodatkowe opłaty za wjazd własnym rowerem, a z wypożyczalni nie — tego już nikt nie potrafi mądrze wytłumaczyć. Bileterzy na własną odpowiedzialność stosują pewne ulgi, bo są przeświadczeni, że zarządzenie dyrekcji SPN jest niemądre i dyskryminuje cyklistów.

Na 17,9 kilometra następny plan trasy i kwadracik: „Tu stoisz”. Dobrze, że PTTK zadbało o taką informację, ale podane w niej odległości nie zawsze się zgadzają z rowerowymi licznikami. Przesadą jest zapewne podany na planie 32-kilometrowy dystans między Ustką i Słupskiem. Chyba że... ktoś się uprze jechać rowerem dokładnie brzegiem Słupi. No, ale pilnujemy się naszej trasy, żeby na 19,4 kilometra nie przeo-

czyć nowo zbudowanego pomostu widokowego nad jeziorem Dołgie Małe.

Po przejechaniu następnych 200 metrów skręcamy w lewo na zielony szlak. Jadąc po betonowych płytach „jumbo” telepiemy się na szczyt niewysokiej wydmy. Licznik powinien nam wskazać 21,4 kilometra. Namawiam do przeprawy się na plażę, gdzie zaraz znajdziemy się wśród pni potężnych niegdyś drzew, pewnie dębów, wyłaniających się z piasku i przybrzeżnych fal morskich.

Ten niesamowity i unikatowy nad Bałtykiem widok skłania do postojów i podumania, co tu się kiedyś stało. Zdaniem naukowców jest to naturalne muzeum procesów, zachodzących od wieków, a nawet tysięcy lat. Kto pamięta naszą ostatnią wyprawę do Rowów oraz to, że co roku Bałtyk „szabruje” po prawie metrze skrawka Polski, może sobie wyobrazić, gdzie był morski brzeg sto, dwieście czy trzysta lat temu. Za lasem, który morze zabrało! Wyreby, a także i pożary uruchomiły procesy eoliczne. W XVI wieku ruszyły ogromne wydmy i ta wędrówka będzie trwała jeszcze długo po nas. Pomyślimy, gdzie u schyłku XIV wieku mogli grasować piraci morskcy, którzy w tych okolicach mieli swoje kryjówki i skąd łupili statki, żeglujące wzdłuż morskiego brzegu. Być może szczątki tego lasu kryją jakieś tajemnice albo skarby. Tylko bez łopat — proszę wycieczki.

Do zapiecia „zielonej agrafrki” w Rowach trzeba drałować po piachu 7 kilometrów. Niekiedy można śmignąć rowerem na grubych oponach, ale to zależy od cyrkulacji tych prądów na Bałtyku, które jakby utwardzają plażę.

Tekst i zdjęcia:
IRENEUSZ WOUTJEWICZ

Z rowerowej poczty: Na nadmorskich szlakach zauważono pierwszego znajomego lekarza na rowerze. Jak wyglądał po przełajowej jeździe przez ryśko — nie napiszę, ale zdradzę, że tym cyklistą jest Zenon Pawłowski, główny lekarz woj. słupskiego. No, więc sko-

ro sam szef może, to innym już nie wypada tylko zalecać...

Pocztą dostarczył pierwszy w Słupskiem przewodnik dla rowerzystów po 160-kilometrowym kolejowym szlaku (trasie „zwiniętych torów”) z Miastka przez Bytów, Lębork do Łeby. Wydawcy i autorce — bytowskiemu Biuru Informacji Turystycznej Danucie Reptowskiej, dziękujemy za pozdrowienia, pamięć i gratulacje egzemplarz.

(I. W.)



WAKACJE NA ROWERZE



SPOTKANIA Z PRZYRODĄ

Kaczka w dziupli

W Polsce żyje około 1000 par gągołów — kaczek, które na miejsce swoich lęgów wybierają najczęściej jeziora otoczone wysokimi lasami, w odróżnieniu bowiem od innych kaczek zakładają gniazda w dziuplach mieszczących się nierzadko na wysokości kilkunastu metrów nad ziemią. Samica wyszukuje dziuplę głęboką na metr, wykutą najczęściej przez dzięcioła czarnego, w drzewie stojącym niezbyt daleko od wody, gdzie składa 6-14 jaj.

Pisklęta zostają w gnieździe nie dłużej niż jeden dzień. Wkrótce na głos matki wdrapują się za pomocą ostrych pazurków do otworu dziupli i po kolei zeskakują jak piłeczki na ziemię. Siłę upadku hamują w powietrzu rozpostartymi płetwami, a upadek amortyzuje miękkie, gęste puch i elastyczne chrząstki młodego szkieletu. Od razu potrafią nurkować

i zbierać pożywienie. Gągoły nauczyły się korzystać z budek lęgowych specjalnej konstrukcji. Zdarza się, że w dziupli można znaleźć jaja pochodzące od kilku samic. Świadczy to o ubóstwie odpowiednich miejsc do lęgów. Znany jest przypadek, kiedy gągoły usiłowały się zagnieździć na wieży pałacowej w Łęczanach (województwo olsztyńskie). Pewna liczba gągołów gniazduje na terenie Pomorza Środkowego, zwłaszcza w pasie pojezierzy.

Być świadkiem fenomenu, jakim jest opuszczanie dziupli przez młode gągoły to nie lada gratka, czego pozazdrościć mogą nawet wytrawni ornitolodzy. Nasz czytelnik miał to niesłychane szczęście. Zachęcamy naszych Czytelników do nadśladania relacji o swoich „spotkaniach z przyrodą”. (alek)

Dotknąć gągoła...

Człuchowianin Marian Fryda, historyk z zawodu, a przyrodnik z zamiłowania, opowiedział nam o swym spotkaniu z gągołami, kaczkami nurkującymi, które mieszkają w dziuplach drzew.

— W czasie wędkowania nad jeziorem Bobry w gminie Przechlewo trafiłem na moment, jak młode gągoły opuszczały dziuplę. To jest niesamowite przeżycie. Trzeba mieć szalone szczęście, żeby trafić na tę chwilę.

Gągoły opuszczały gniazda znajdujące się na wysokości około siedmiu metrów. Ustaliśmy, że coś leci. Myśleliśmy, że może coś się urwało. Podeszliśmy bliżej i zobaczyliśmy, że na ziemię spada siedem malutkich kaczek! Do wody miały jakieś 15 metrów.

Nie mogłem sobie podarować, żeby nie wziąć gągoła do ręki. No, nie mogłem! Otoczyliśmy z chłopcami kaczki. Wtedy one na moment straciły orientację. W szuwarach siedziała

że on przed chwilą skoczył z wysokości siedmiu metrów i nic mu się nie stało. Tym bardziej teraz nie mu nie groziło. Maluch oczywiście wyskoczył mi z ręki do wody, ale matka z tą szóstką już odpłynęła. Gągoł stracił orientację i dał nurka pod wodę. Matka zaczęła go szukać. Optynęła całe jezioro dookoła. W pewnym momencie usłyszeliśmy — „le, le, le” — coś się odzywa, ale w innym miejscu. To był radosny głos matki, która zobaczyła siódmego.

To jest niepowtarzalna historia. Mieliśmy niesamowite szczęście, że udało nam się dotknąć gągoła — zrelacjonował nam swą przygodę przyrodnik pan Fryda.

Notował: (kor)



Na zdjęciu: „zaraz wyskoczę”

Fot. archiwum

NA RYBY

Worming — nowa technika

W piśmiennictwie wędkarskim ostatnich lat jest coraz więcej informacji i opisów nowych technik połowów przy zastosowaniu różnego rodzaju wabików wykonanych z tworzyw syntetycznych.

Jedną z ciekawszych technik wędkarskich wraz z zastosowanymi przynętami tego typu przedstawił w Wędkarzu Polskim nr 7/94 Zbigniew W. Golubski.

Dotyczy to wormingu. Termin — amerykański nowotwór językowy, oznaczający towienie spinningiem z zastosowaniem jigów (dżigów) i plastożelowych replik rosówek, pędraków oraz innych form organizmów żyjących w wodzie, jak np. raki, traszki, itp.

Według oceny ekspertów proponowane przynęty plastożelowe mają doskonałe właściwości łowcze, a ich konstrukcja i sposoby zamontowywania na specjalnych haczykach (rys. nr 1), przy zastosowaniu określonych systemików, wpływa na zwiększenie zdolności wabiących, a tym samym zwiększających efektywność wędkowania.

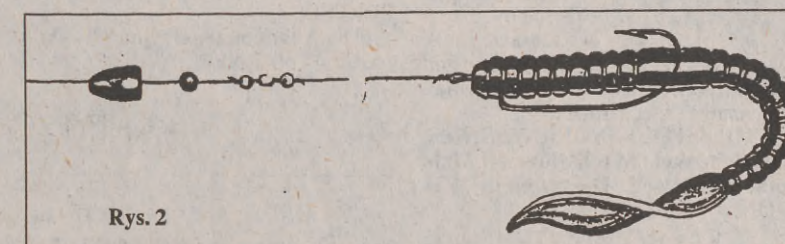
Jako przynęty stosowane są wyroby plastożelowe, miękkie o różnej wielkości i barwie, o fineryjnych kształtach, które mają nierzadko niewiele cięższe od wody. Ma to istotne znaczenie przy prowadzeniu tych przynęt w wodzie oraz umożliwia w razie potrzeby dodatkowe ich obciążanie ołowiem lub specjalnymi główkami. Podstawową grupę tych przynęt stanowią imitacje robaków.



Rys. 3

Pod względem konstrukcyjnym podzielić je można na:

— robaki proste (będące wierną kopią rosówek, o bardzo różnych wymiarach);



Rys. 2

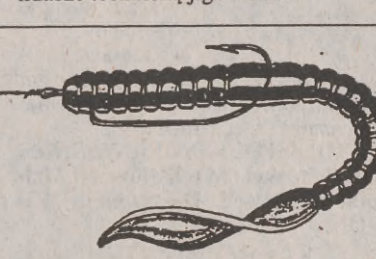
— robaki z ogonem (typu twister lub o płaskim ogonie);

— robaki o ogonie w formie łopatki (typu ogon bobra, ustawionej w płaszczyźnie prostopadłej do ich osi).

Do uzbrajania robaków stosuje się wiele systemów, a każdy z nich ma swoją angielską nazwę. Z konieczności przedstawiam tylko dwa systemy — styl

le uzbrajania: styl Carolina oraz styl Swimming Rig.

Styl Carolina — używany przy połowach głównie dużych szczupaków z zastosowaniem największych z produkowanych robaków o długościach od 30,5 do 35,5 cm, montowanych na haczyku nr 8/0. Przynętę montuje się na jednym haczyku (rys. nr 2). Po zamontowaniu mniejszych atrap robaków można tym systemem łowić okonie i sandacze techniką jigowania.



Rys. 1

Styl pływający Swimming Rig (rys. nr 3). Uzbrojony w ten sposób robak podczas zwiłania żyłki czy jigowania, wykonuje ruchy będące wypadkową ruchu obrotowego wywołanego jego wygięciem i falistego ruchu części korpusu poza haczykiem. Doskonale przynęta na ryby żerujące w toni lub pod powierzchnią wody. Stosowany jest zazwyczaj w zbiornikach mocno zarosniętych. Połasczyć się na niego mogą także ryby spokojnego żeru, jak karp lub leszcz.

Mimo, iż w sprzedaży znajduje się cała gama kolorów atrap robaków, specjaliści są zdania, że kolor nie odgrywa tak ważnej roli jaką mu się przypisuje. Kształt natomiast jest bardziej istotnym elementem i ruch samej przynęty.

Kształt i barwę można dobierać w zależności od roślinności jaka występuje w danym zbiorniku. Ogólne wskazania w tym zakresie są następujące:

— jeżeli łowi się w zbiorniku, który porośnięty jest gęstą roślinnością, w obszarze czystej wody stosować robaki z aktywnym ogonem;

— łożąc pośród lili wodnych lub pływających „dywanów” rzęsy, lepsze wyniki uzyskuje się stosując robaki z ogonem płaskim;

— w przezroczystej, pozbawionej zanieczyszczeń wodzie najlepiej stosować robaki proste — wierne kopie rosówek oraz prowadzić je blisko powierzchni.

Wielkość atrap robaków nie odgrywa także istotnej roli. Na ogół sprawdzi się reguła: większy robak na większą rybę.

Bez wątpienia atraktywność — substancje zapachowo-smakowe powodować będą zwiększenie łowności przynęty, bowiem po podbiciu drapieżnik przetrzymuje w paszczy przez dłuższy czas przynętę, co stwarza wędkarzowi więcej szans na skuteczne zacięcie.

Myślę, że w naszych wodach warto wypróbować te metody połowu.

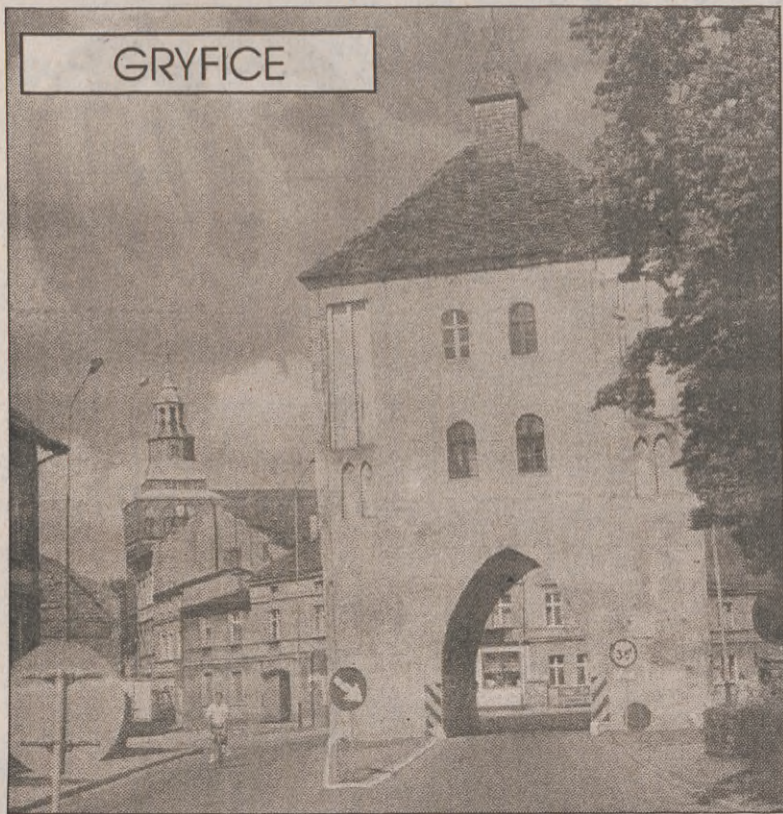
Prognoza brań ryb w nadchodzącym tygodniu:

— ryby łososiowate — bardzo dobre i dobre brania;

— ryby spokojnego żeru — dobre brania za wyjątkiem dni od poniedziałku do środy, kiedy będą słabe brania.

Z wędkarskim pozdrowieniem!

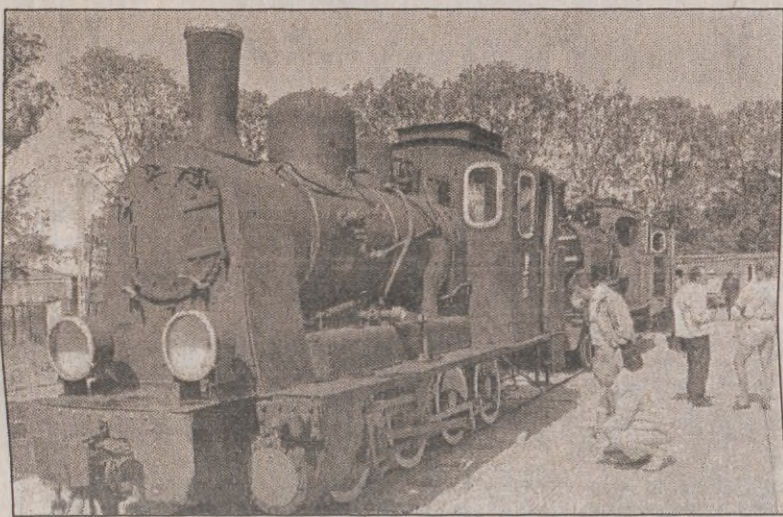
FORTUNAT NOWICKI



Jedna z dwóch ocalałych bram — tzw. Brama Wysoka.



Stary Młyn i spiętrzenie rzeki w pobliżu parku miejskiego.



Skansen kolejki wąskotorowej.

Na turystycznym szlaku

Płoty i Gryfice — miasta nad Regą

Zbliża się nieuchronnie koniec letnich wojaży. Pustoszeją muzea, coraz mniej turystów zwiedza zabytkowe miejsca opisywane w przewodnikach złotymi gloskami. Ciszej jest i spokojniej.

Dla tych, co nie lubią gwaru, początek września to doskonały czas na wycieczki. Gdy pogoda nie dopisuje, a silny wiatr, lub chmurny dzień nie pozwala wybrać się na plażę, polecamy naszym czytelnikom, wycieczkę do dwóch niewielkich miasteczek leżących nad rzeką Regą — PŁOTÓW i GRYFIC.

Bardziej znane są zapewne Płoty, które położone są wzdłuż głównej szosy biegnącej w kierunku Koszalin — Szczecin. Droga ta zwana jest przez mieszkańców „koszalińską”. To przy niej leżą najważniejsze zabytki miasta.

Na wzgórkach, w otoczeniu pięknego parku, wybita jest zamek zbudowany jeszcze w XIV wieku. Po spaleniu został

odbudowany w XVI wieku. Mieści się w nim dzisiaj biblioteka.

Drugi zamek, równie piękny, zbudowany został nad Regą w XVII wieku, a na początku naszego stulecia przebudowany i powiększony.

Dwieście lat później ostatnia z rodu Ostenów — właścicielki zamku — wyszła za mąż za Karola Bismarcka i od tego czasu włości te należały do tej rodziny.

W pobliżu zamku znajduje się również piękny neogotycki kościół z charakterystyczną wieżą widoczną prawie z każdego zakątka miasta.

Płoty, co jest warte podkreślenia, jako jedno z nielicznych miast w okresie średniowiecza nie miało murów obronnych. W Płotach były tylko trzy główne ulice, na końcu których stały rogatki, gdzie pobierano myto od udających

się w kierunku Nowogardu, Gryfice lub Reska.

Natomiast w Gryficach, zaraz po nadaniu mu prawa lubeckiego, zbudowano wokół miasta mury obronne. Do dzisiaj zachowały się z tamtych czasów dwie bramy — Kamienna i Wysoka oraz baszta prochowa.

Dla turystów godny zwiedzenia jest również gotycki kościół mariacki z XIII wieku.

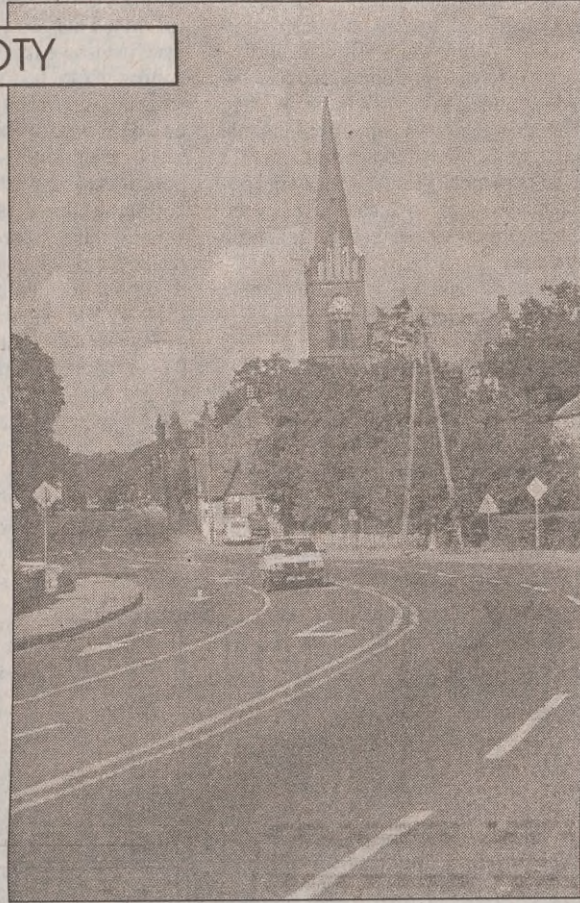
W Gryficach przed kilkoma laty został udostępniony zwiedzającym oryginalny skansen kolejki wąskotorowej. Można obejrzeć stare parowozy, wagniki, pługi śnieżne, węglarki oraz drezniny.

Można też wypocząć w położonym nad Regą pięknym parku, gdzie szumi niewielki wodospad w pobliżu starego młyna.

Tekst i zdjęcia: Jerzy Patan



Zamek Bismarcków — mieści się w nim dzisiaj internat miejscowej szkoły średniej.



Ta główna ulica biegnąca przez miasto zwana jest przez mieszkańców „koszalińską”.

Zaprosili nas — zapraszamy

KOSZALIN

* Galeria „Moje Archiwum” prezentuje ekspozycję dokumentującą działalność performerów, zaproszonych tu przez Andrzeja Ciesielskiego — twórcę galerii — w ostatnich latach.

* W galerii „Nadbałtyckiej” w klubie MPiK oglądać można witraże autorstwa Elżbiety i Andrzeja Bednarskich z Rypina.

* W galerii „Na Piętrze” prezentowane są prace Aleksandry Jachtoy i wcześniejszych gości Jądwi Kabacińskiej, m.in. Leszka Rógi i Krzysztofa Wierczyńskiego z Łodzi oraz artystów koszalińskich.

* W Domu Sztuki i Architektury czynna jest wystawa malarstwa warszawskiego artysty Lecha Okołowa. (mk)

SŁUPSK

* Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza do galerii „Kameralnej” na wystawę malarstwa Wacława Kuczmy z Białegostoku. W „Baszcie Czarownic” prezentowane są instalacje Józefa Robakowskiego zatytułowane „Sztuka na prąd zmienny”.

* W Muzeum Pomorza Środkowego — na Zamku — czynna jest wystawa „Skarby książąt pomorskich” oraz ekspozycja „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XIX wieku” i „St.I. Witkiewicz — kolekcja portretów”. Oglądać tu można także malarstwo batalistyczne XVIII i XIX wieku. W Młynie Zamkowym czynna jest wystawa „Dawna i współczesna sztuka ludowa na Pomorzu Środkowym”.

USTKA

* W Bałtyckiej Galerii Sztuki czynna jest wystawa „Stulecie kina”, na którą złożyły się projektor, kamery, sprzęt oświetleniowy i inne urządzenia pochodzące z początku wieku. Ekspozycję przygotowało wspólnie z Muzeum Kinematografii. (joj)

WIDEO NA WEEKEND

SZCZELINA

S-f. Amerykańska łódź podwodna w tajemniczych okolicznościach ulega katastrofie. Z misją odnalezienia czarnej skrzynki wyrusza grupa naukowców. Po dotarciu na miejsce wypadku odkrywają w morskiej głębinie kompleks jaskiń, a w nich tajne laboratorium. W drodze powrotnej zostają zaatakowani przez morskie potwory, powstałe w wyniku eksperymentów.

THE RIFT. Reż. J. P. Simon. W roli głównej: Jack Scalia. Dystrybucja: ITI.

PRAWDZIWA ZBRODNIA

Thriller. Mary Giordano od dzieciństwa pasjonowała się pracą detektywa. Kiedy jej koleżanka padła ofiarą seryjnego zabójcy, a dochodzenie prowadzone przez policję utknęło w martwym punkcie, Mary poczuła, że to idealna okazja, by wypróbować swój instynkt śledczy. Zainteresowany jej wnioskami młody policjant, Tom, przyłącza się do jej dochodzenia.

TRUE CRIME. Reż. Pat Verducci. W rolach głównych: Kevin Dillon i Alicia Silverstone. Dystrybucja: POLMEDIA.

Filmy te wypożyczyliśmy w placówkach VIDEO-ALEX w Koszalinie, ul. Wydymowa 6 (tel. 43-02-74) czynna od poniedziałku do soboty w godz. 13-21, ul. Śmiała 5 — czynna codziennie oprócz niedziel w godz. 15-20.

Koszalińska VIDEO-MODA poleca wideomaniom następujące filmy:

ŻYCIE OD NOWA

Obyczajowy. Jeff Hayes wychodzi z więzienia, w którym spędził 18 lat. Jego żona prowadzi już nowe życie — ma drugiego męża i dwie córki. Borykający się z problemami dojrzewania syn nie wie nawet, że ojciec żyje. Przez okres nieobecności Jeffa w rodzinie Hayesów brakowało spokoju i stabilizacji. Teraz jednak powrócił.

US. Reżyseria i rola główna: Michael London. Dystrybucja: ITI

SPECJALISTA

Sensacyjny. W dusznym, tropikalnym klimacie Miami rozpoczyna się pełna determinacji walka. Wynajęty ekspert od materiałów wybuchowych pomaga pięknej kobiecie wziąć odwet na kubańsko-amerykańskiej mafii. W kręgu intryg i zdrady trwa śmiertelny wyścig z przestępcami.

THE SPECIALIST. Reż. Luis Lloa. W rolach głównych: Sylvester Stallone i Sharon Stone. Dystrybucja: WARNER.

DOTYK ŚMIERCI

Thriller. Dr Stein prowadzi seminarium na temat swojego ostatniego odkrycia, które ma szansę zrewolucjonizować medycynę. Niespodziewanie wykład zostaje przerwany przez wstrząsający incydent. Pacjent doktora na oczach tłumy umiera w makabrycznych męczarniach.

EXQUISITE TENDERNES. Reż. Carl Schenkel. W roli głównej: Malcolm McDowell. Dystrybucja: VISION.

FALSZYWY CEL

Sensacyjny. W dzikich lasach Kanady dwóch byłych pracowników wywiadu zostaje wynajętych do ochrony córki byłego oficera ze specjalnego oddziału najemników. Ich przeciwnikiem okazuje się bezwzględna i nieprzejednana Katya.

DECOY. Reż. Vicotr Rambaldi. W rolach głównych: Peter Weller i Robert Patrick. Dystrybucja: NVC.

WIDEOMODA oferuje z nowości (w nawiasach ceny filmów): „Malice” (85,40) — thriller — VISION, „Frankenstein” (91,50) — hor-

ror — ITI, „Cyber Tracker 2” (79,30) — s-f — BEST FILM, „Falszywy cel” (79,30) — sensacyjny — NVC, „Oscar” (85,40) — komedia — IMPERIAL, „Eliminator” (67,10) — s-f — POLMEDIA, „Krwawy Romeo” (54,90) — kryminał — SOLOPAN, „Kozioł ofiarny” (54,90) — sensacyjny

ny — ARTVISION, „Podwójne śledztwo” (54,90) — kryminał — ITI, „Krwawa pięść” (51,20) — karate — WARNER.

Filmy te można kupić z 10 % bonifikatą lub wypożyczyć w VIDEO-MODZIE, Koszalin, tel. 41-42-84 i 41-10-58.

LISTA WIDEOHITÓW



Oto czołowa „dziesiątka” filmów, które mają aktualnie najwyższe notowania wśród wideomaniomów:

1. A „Trzej muskietierowie” — przygodowy — IMPERIAL.
2. S „Corrina, Corrina” — komedia — ITI.
3. S „Strzelec wyborowy” — sensacyjny — BEST FILM.
4. A „Pomiedzy niebem, a ziemią” — dramat — WARNER.
5. N „Ekstradycja” — sensacyjny — POLTEL.
6. S „Akademia policyjna 7” — komedia — WARNER.
7. N „Malice” — thriller — VISION.
8. N „Oscar” — komedia — IMPERIAL.
9. S „Dzika rzeka” — sensacyjny — ITI.
10. S „Gliniarz w rodzinie” — komedia — ITI.

Oznaczenia na liście: A — awans, S — spadek, B — bez zmian, N — nowość.

HIT TYGODNIA

FORREST GUMP



Dramat. Był świadkiem rozruchów na tle rasowym i rewolucji obyczajowej. Uczestniczył w wojnie w Wietnamie. Znał Elvisa Presleya i trzech prezydentów. Doszedł do wielkich pieniędzy, lecz nigdy się nie zmienił: jego iloraz inteligencji nadal wynosi 75 punktów. Ale głupoty nie widać...

FORREST GUMP. Reż. Robert Zemeckis. W roli głównej: Tom Hanks. Dystrybucja: ITI.

Pięć kuponów z napisem „VIDEO-MODA” upoważnia do bezpłatnego wypożyczenia kasety w jednej z placówek tej wypożyczalni.

Lista wideohitów powstała na podstawie danych z wypożyczalni: Koszalin — VIDEO-MODA — ul. Bogusława II 3A (czynna poniedziałek-sobota w godz. 12-21, niedziela godz. 12-20), ul. Kopernika 33 (pon.-sob. godz. 10-20, niedz. 14-20), ul. Wyki 6 (czynna codziennie w godz. 14-20), Kołobrzeg — ABC... VIDEO — ul. Wojska Polskiego 9 (tel. 236-82, pon.-sob. godz. 10-21, niedz. 11-17), VI-DEOFILM, ul. Chodkiewicza 16B (pon.-sob. godz. 10-21, niedz. 10-20), Sławno — VIDEO-POKER-CENTER, ul. Jedności Narodowej 17 (godz. 10-21), ul. Pułku Ułanów 17 (godz. 12-20). (mars)



W TV nie do odrzucenia

PIĄTEK

* Dziś zachęcamy do obejrzenia dwóch polskich filmów, które prezentuje program pierwszy. O godzinie 17 rozpocznie się emisja filmu „Zajęcia dydaktyczne”. Jest to dramat obyczajowy w reżyserii Ryszarda Bugajskiego, twórcy słynnego „Przesłuchania”. „Zajęcia dydaktyczne”, podobnie jak późniejsze „Przesłuchania”, wiele lat przeleżały na półce, nie dopuszczone do rozpowszechniania przez ówczesną cenzurę. Jest to opowieść o młodym małżeństwie „na dorobku”. Ona jest anesteziologiem, on — historykiem — pracownikiem naukowym na uniwersytecie. Po konflikcie z szefem on traci pracę, ona natomiast otrzymuje intratną propozycję zagranicznego wyjazdu. Oboje stają wobec dramatycznej konieczności dokonania wyboru...

W głównych rolach wystąpili świetni aktorzy, tacy jak Anna Nehrebecka, Krzysztof Gordon, Igor Przegrodzki i Andrzej Szalawski.

* Wieczorem zaś zobaczymy film — legendę, czyli „Zakazane piosenki”. Choć starsi widzowie na pamięć znają ten pierwszy zrealizowany w Polsce po wojnie film, z pewnością i tym razem zasiądą przed telewizorami, by spotkać się z bohaterami granymi przez Danutę Szaflarską, Jana Świderskiego, Jerzego Duszyńskiego i wielu innych wspaniałych aktorów. Choć wiele można zarzucić filmowi Leonarda Buczkowskiego, to przecież jego wartość i siła wzruszania pozostają niekwestionowane.

* W programie drugim o godzinie 22.05 będzie można obejrzeć amerykański melodramat wojenny „Dylemat serca”. W głównych rolach wystąpili tu Peggy Ashcroft i Michael York. Jest to historia miłosno-spiegowska, wzruszająca i emocjonująca zarazem, czyli coś, co lubimy.

SOBOTA

* Sobotni spektakl Telewizyjnego Teatru Rozmaitości adresowany jest

głównie do nastolatków, choć i rodzice zapewne obejrzą go z zainteresowaniem. „Sezon na dziewczęta” opowiada o trudnym dorastaniu i rodzinnych układach. Ewa Kaim i Jan Frycz zagrali tu rozwodzących się rodziców, którzy swoje dorastające pociechy wysyłają do Zakopanego. Dla dzieci jest to moment wejścia w zupełnie inny świat i krag nowych doświadczeń.

* „Europa, Europa” — to film, jaki „Jedynka” przygotowała na wieczór. Jest to jedno z głośniejszych dzieł Agnieszki Holland, która tym razem oparła się na autentycznej historii, która pozwoliła jej pokazać człowieka przez całe życie uciekającego przed swoją tożsamością.

* W programie drugim o godzinie 12 będzie można zobaczyć wspaniały musical „Amerykanin w Paryżu”. Film wyreżyserował sam Vincent Minelli, w rolach głównych wystąpili Leslie Caron i Georges Guetery, w filmie zaś rozbrzmiewa wspaniała muzyka Georga Gershwina.

* Wieczorem „Dwójka” zaprasza na film „Mistrzowski rzut” z Genem Hackmanem w roli głównej. Akcja rozgrywa się wśród koszykarzy, ów mistrzowski rzut zaś to oczywiście rzut do kosza. Czy uda się go wykonać starszemu się Normanowi Dale, który marzy o przekształceniu prowincjonalnej drużyny w profesjonalny zespół?

NIEDZIELA

* Na szczególną uwagę zasługuje film „Plac ukochany kraju”, który prezentuje program 1 o godzinie 23.25. Jest to ekranizacja powieści Alana Patona, jednego z bojowników o wyzwolenie RPA spod apartheidu. Film opowiada o murzyńskim pastorku, który jedzie do Johannesburga, by odnaleźć siostrę i zaginionego syna. Gdy się spotykają okazuje się, że siostra nie chce słuchać rad pastora, jego syn zaś przystał do bandy młodocianych przestępców. Podczas jednego z napadów dochodzi do tragedii. (mk)

... Zachęcał Piotr Szczepanik, w pełnej nostalgii piosence. „Na całych jeziorach — ty” — śpiewała zapomniana gwiazdka lat sześćdziesiątych Teresa Tutinas. Te piosenki, które i dziś jeszcze chętnie zanuci niejedna „rycząca czterdziestka”, mówiły co prawda o Pojezierzu Mazurskim, ale przecież i my, mieszkańcy Pomorza mamy czym się pochwalić. A z pewnością godne pióra poetów jest Pojezierze Drawskie, kraina tysiąca jezior może tym czystszych, że od niedawna właściwie odkrywanych.

Najstojniejsza jest, co oczywiste, Jezioro Drawskie, z jego rozległymi wodami, wypami i zatokami dźwięcznie nazwanymi, jak choćby Zatoka Henrykowska. To raj dla żeglarzy, kajakarzy i wędkarzy, miłośników nocy przy ognisku i kolekcjonerów gwiazd spadających z sierpniowego nieba. Ale przecież jest wiele innych jezior, o których mało kto — także spośród mieszkańców województwa koszalińskiego — wie, a dzieje się nad nimi ciekawe rzeczy, i które warto odwiedzać także i po ustaniu letniej gorączki.

Sielawy i „paskudy” z Siecina

Zbliżając się do Złocieńca zobaczysz jezioro Siecino, nad którym w latach osiemdziesiątych jeszcze powstał jeden z pierwszych prywatnych kepin-

gów, malowniczo położony na wyspie. Jezioro Siecino należy do najczystszych, czego znakiem jest obecność w jego wodach sielawy, ryby odławianej sieciami przez rybaków, wspaniałego rarytasu pośród najbardziej wykłintnego menu. Co prawda praktyki wprowadzane w życie przez niektórych gospodarzy na siecińskich brzegach budziły zastrzeżenia redaktorów „Gazety Złocienieckiej”, którzy zarzucili kilku ośrodków wczasowych tu rozlokowanych nazwali „paskudami”, a to za zniechęcanie mieszkańców Złocieńca z korzystania z dobrodziejstwa kąpieli w jeziorze. Jak się bowiem okazuje w niektórych miejscach próbowano pobierać opłaty za wejście na siecińskie plaże i kąpieliska lub, stawiając ogrodzenia wchodzące w wodę, uniemożliwiać dostęp do niej.

Koszalińskie nie musi mieć kompleksu Mazur!

„Wróćmy na jeziora...”

Ryb ci u nas dostatek

Sielawy i raki zaświadczać też o czystości wody w jeziorze Lubie, które znajduje się około dziesięciu kilometrów za Złocieniem. Nie darmo tu właśnie przed laty płoccy wędkarze założyli własny ośrodek wczasowy, bowiem połowy szczupaka czy sandacza, nie mówiąc już o płościach, mogą zaspokoić ambicje i apetyty najbardziej niesytych.

Nad tym liczącym ponad pięć kilometrów jeziorem rozlokowało się kilka ośrodków wczasowych i pół namiotowych. Najnowsze powstało także w samym Lubieszewie, wiosce schodzącej aż do samych brzegów jeziora. Założyła je spółka Lub-Rol, która powstała w miejsce dawnego pegeeru.

W Lubieszewie skręcając w lewo utwardzoną drogą dojechać można do wspomnianego już „Płocka”, dalej obok siebie po sąsiedztwo rozlokowały się domki należące do Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Złocieniu oraz ośrodek Spółki „Lubie”. Jeszcze dalej zaś jadąc trafić można do Zatonia i tamtejszego ośrodka wczasowego prowadzonego przez Kościół Adwentystów Dnia Siódmego.

Adwentyści z całego świata

Ciekawostką dla wielu będzie zapewne fakt, że tu właśnie odbywają się światowe zloty wyznawców tego Kościoła, podczas których rokrocznie nad Lubie zjeżdża dwa tysiące osób z całego świata. Od czterech lat obiekty, wcześniej należące do Kombinatu Budowlanego w Kołobrzegu, dzierżawią Adwentyści.

Od czterech więc lat, zawsze w lipcu, odbywa się wspomniany już „kemp”, który trwa dwa tygodnie. Jest

to czas, kiedy odbywają się seminaria, uczestnicy zlotu słuchają wykładów, biorą udział w nabożeństwach. Na rozległym placu w pobliżu jeziora postawiono wysoki, drewniany ołtarz — miejsce religijnych praktyk Adwentystów Dnia Siódmego. Oni sami podczas lipcowych spotkań mieszkają w obszernych namiotach rozbijanych na czas trwania zlotu.

Ośrodek w Zatoniu dysponuje setką miejsc noclegowych w dwóch murowanych budynkach, są tu też dwa drewniane domki kempingowe, poza tym rozległy plac, na którym można rozstawić namioty. Ceny proponowane przez obecnych dzierżawców obiektów są umiarkowane, bowiem za łóżko płaci się tu 7 zł, obiad kosztuje 4 zł, zaś koszt całodziennego wyżywienia wynosi

10 zł. Spędzenie jednej doby w którymś z drewnianych domków kosztuje 30 zł.

A może kolarstwo górskie?

Atrakcją lata w Zatoniu jest też rajd rowerzystów górskich. Propagatorem turystyki rowerowej jest Jacek Jaworski, mąż kierowniczkii ośrodka w Zatoniu, Teresy Mazur. 6 sierpnia wyruszyli uczestnicy Drugiego Wyścigu Kolarstwa Górskiego dla nie Stowarzyszonych o Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy Złocieniec, do udziału w którym zapraszano... „chłopców i dziewczynki w wieku od 5 do 100 lat”. Najmłodsi wystartowali na trasie mierzącej... 400 metrów, starsi pokonać musieli 18 kilometrów trasy wymagającej świetnej kondycji i dużych umiejętności kolarskich. Bo jezioro Lubie otoczone jest

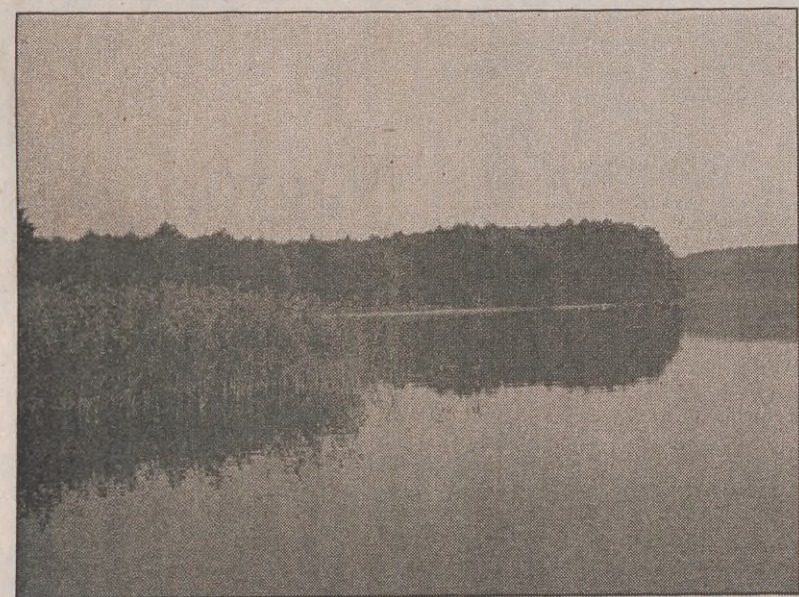
wzgórzami morenowymi, pośród których nie brak prawdziwie górskich potoków, jarów i wąwozów, terenów dziewiczych i trudnych do przebiecia.

Jesień też jest tu piękna

W połowie sierpnia w ośrodku w Zatoniu jest już dosyć pusto, teraz jednak zaroiło się od dzieciarni, która przyjechała do Zatonia ze Śląska, by uczestniczyć w zajęciach „zielonej szkoły”. W Zatoniu pozostaną do 20 września, korzystając z walorów okolicy, gdzie woda czysta i trawa zielona.

Do października w ośrodkach nad jeziorem Lubie nie zabraknie tych, którzy lubią wyprawy na ryby, grzyby, a choćby i na lwy by...

MAŁGORZATA KOŁOWSKA
Zdjęcia autorki



Wczasowe rodziniki wyjechały zadowolone

W ubiegłym tygodniu pożegnano lato w Dąbkach. Odbyło się to nad jeziorem Bukowo, gdzie koncentrowało się tegoroczne życie kulturalne miejscowości.

25 sierpnia tutaj właśnie odbył się finał tradycyjnie już organizowanej w Dąbkach imprezy „Wczasowa Rodzinka”. Pomysłodawcą tego rodzinnego turnieju jest wrocławianin Stefan Świgoń, „kaowiec” z Ośrodka Wczasowego „Hutmen” w Dąbkach, który funkcję tę pełni od dwóch lat. Co rok przyjeżdża do Dąbek z nowymi pomysłami, które skutecznie pozwalają rozruszać tutaj wczasowe rodziniki.

W turnieju wieńczącym tegoroczny sezon wzięły udział trzy pary małżeńskie i ich dzieci. Jolanta Burowska i Maciej Nadybski oraz ich jedenastoletnia córka Gabrysia, mieszkańcy podkrakowskich Myślenic, którzy w Dąbkach korzystali z gościnności Ośrodka Wczasowego „Geolog”. Krzysztof i Iwona Rembieszowie z synem Tomkiem przyjechali z Trzebini,

wypoczywali zaś w Ośrodku Wczasowym „Korab”, Beata i Tomasz Rutkowie natomiast mieszkają w Błoniach koło Warszawy, a byli gośćmi Ośrodka Wczasowego „Hutmen”. Na nich właśnie, co zrozumiale, stawał pan Stefan organizujący życie kulturalno-oświatowe „Hutmenu” właśnie. Tymczasem główny laur przypadł w udziale państwu Rembieszom. Wszystkie trzy rodziny jednak bawiły się doskonale, co sprawiło, że trudno mówić o zwycięstwach i pokonaniach.

Finałowe rozgrywki „Wczasowej Rodzinki” przyciągnęły sporą grupę widzów — około dwustu osób w różnym wieku emocjonowało się konkursami, dopingując swoich faworytów. A ponieważ rzecz cała odbyła się przy sprzyjającej aurze — wszyscy bawili się świetnie.

Stefan Świgoń wymyślił konkurencję wymagającą różnych umiejętności i sprawności. Małżonkowie musieli wykonać się tanecznymi talentami i to różnorodnymi, bowiem zatańczyć musieli zarówno walcą wiedeńską jak i rock'n'rolla — okazało się, że panowie wywijali swoimi parterkami ze swobodą, mimo ograniczonej przestrzeni nadjeźdźniej scenki. Panie musiały wykonać się pomyślowością przebijając swoje pociechy — był więc i zajączek i Arab na wielbłądzie. Panowie zaś usiłowali przez telefon nakłonić kochaną teściową do przysłania pieniędzy na dalszy pobyt nad morzem. Ziściowie chwytali się więc różnych forteli, aby osiągnąć sukces, jeden z nich nawet „posłał” swoją żonę do więzienia, prosząc mamusię o pieniądze na... kaucję. — *A może lepiej nie przysyłać, a niech sobie jeszcze trochę posiedzi* — spuentował swoją rozmowę ten właśnie pan, wywołując śmiech na widowni. Ataki spragnionych mamony „ziściów” z dobrym skutkiem i ogromnym poczuciem humoru odparła „teściowa” Stefania Szyszka, „kaowiec” z Ośrodka Wczasowego „Cegielski”. Dodajmy, że pana Stefana w prowadzeniu całej imprezy wspierała Agnieszka Żmijewska z Ośrodka Wczasowego „Beskidy-Żywiec”. Jest to dowód na to, że w Dąbkach udało się połączyć siły

i środki służące rozrywce wypoczywających tu rodzin.

Mocno emocjonował się Stefan Świgoń ustawiając na starcie uczestników konkurencji wodnej. Miał kłopoty z wyjaśnieniem zaawansowanej regulaminu, a że czynił to przy użyciu mikrofonu, cała plaża emocjonowała się razem z nim, co chwila wybuchając salwami śmiechu.

Najwięcej jednak kłopotów miały żony z trafieniem w swych mężów kawałkami tortu. Widać — ta dyscyplina w młodych małżeństwach nie została dostatecznie przetrzebowana i panowie po zakończeniu konkurencji bitą śmietaną zlizywali nie z własnych nosów, ale z planszy, w której był wycięty otwór na męzowskie głowy.

Organizatorzy tegorocznego lata w Dąbkach twierdzą, że aby wczasowicze byli zadowoleni nie potrzeba wielkich gwiazd ani kosztownych imprez. Wystarczy dobry pomysł i serdeczna atmosfera, by osiągnąć podstawowy cel — „luz” w sercu uczestników i uśmiech na twarzy. A tych podczas „Wczasowej Rodzinki” nie zabrakło. Nie dziwota więc, że pan Stefan został okrzyknięty

dąbkowskim „kaowcem roku”. Dodajmy, że jego ośrodek wczasowy zwyciężył w ogólnej punktacji, wyprzedzając „Geologa” i „Oświecim”. A że dwuosobowe wczasy w Dąbkach w przyszłym sezonie przypadły parze z „kon-

kurencji”? Tak chciał los, ale nie ma się czym martwić. Za rok znów staną na starcie wczasowe rodziniki — wszak tych w Dąbkach z roku na rok przybywa.

MAŁGORZATA KOŁOWSKA
Zdjęcia: Izabela Oleś



Arab na wielbłądzie, czyli spółka rodzinna.



Kimisji konkursowej przewodniczył sam wójt gminy Darłowo Sławomir Biliński.



Nie jest łatwo trafić torfem w męzowski nos.